

...ana numeru
w Krakowie **253.000 mk**
na orowincyl

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
W Krakowie bez odn. 6,500,000
Na prowincyi . . . 7,500,000
Zagranicą . . . 11,000,000

ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY

Ceny ogłoszeń: drobne ogłoszenia za słowo zlp. 0'10 — dla poszukujących posad zlp. 0'05 — za słowo drobne o treści matrymonial. zlp. 0'12 wiersz milim. jednoszpaltowy zlp. 0'15 — wiersz w rubryce „Nadesłane” zlp. 0'35 — wiersz mitmetrowy po kronice zlp. 0'40
Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetrowy zlp. 0'50 — Za układ tabelaryczny kombinow. 50%, kolorowy 100%. Nekrologi do 60 mm. 50% taniej. Od cen powyższych żadnych opustów się nie udziela.
Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — (Za terminowe zamieszczenia wszelkich ogłoszeń Adm. nieodpowiada). — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Tel. Red. Nr. 3293 i 4450. — Tel. Adm. Agencji i prenum. Nr. 3542 — Kraków, Basztowa 19. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.725. — Konto 4yr.: Ziemski Bank Kred. Kraków.

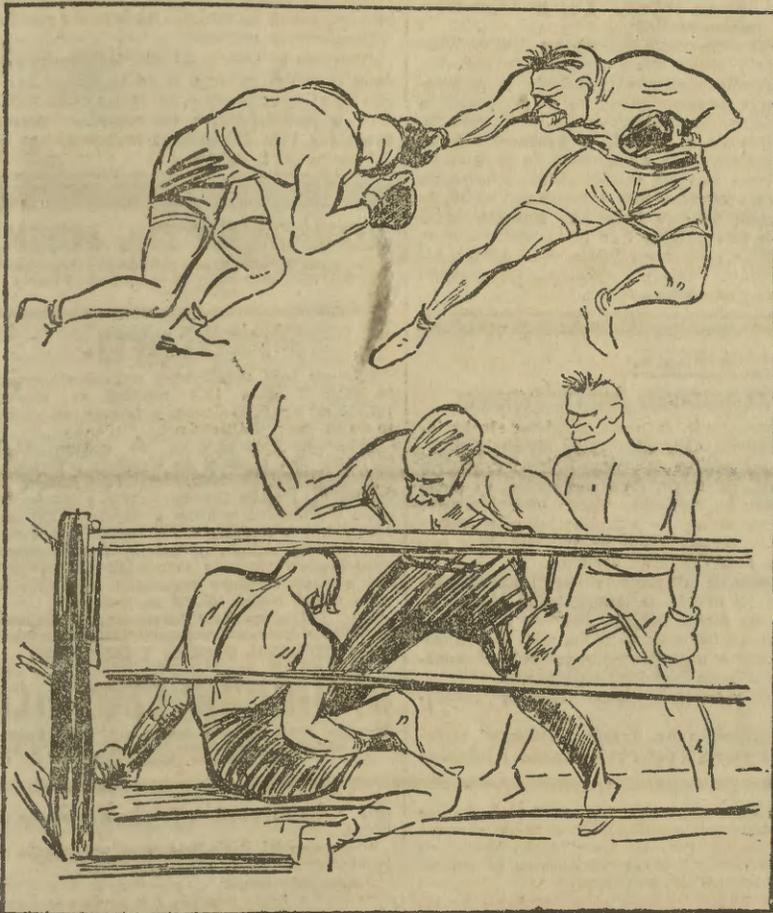
1 zł. p. = 1,600.000 Mkp. Ceny ogłoszeń w złotych polskich obliczonych po urzęd. m kursie franka złoteho, podawanego codziennie w „Monitorze”.

Rok XV.

Kraków, sobota 15 marca 1924.

Nr. 74.

Bokerskie mistrzostwo Niemiec.



Ryciny powyższe pokazują nam momenty walki o mistrzostwo Niemiec w wadze ciężkiej między dotychczasowym mistrzem i ulubieńcem Niemców Breitensträterem, a zwycięzcą Samsonem - Körnerem. Walka ta odbyła się w Berlinie w obecności 10.000 widzów i zakończyła się zwycięstwem Samsona w trzeciej kolejce (rundzie) przez knock-out.

Rycina u góry to moment z pierwszej rundy, w której Samson forsując tempo walki uderza dwukrotnie Breitenstratera hakami od dołu (uppercut). Uderzenia te mocno wstrząsnęły przeciwnikiem (groggy).

U dołu moment z drugiej rundy, w której pa krótko przed pauzą Samson uplasował silny cios prawą ręką. Breitensträter upadł, stojący nad nim sędzia liczy sekundy. Przy liczbce ósm odwrwał się gong na pauzę, co uratowało byłego mistrza przed definitywną już w tej rundzie porażką (10 sekund).

Po jednodominatowej pauzie rozpoczęła się trzecia runda. Podwójny hak Samsona trafił tak silnie szczękę Breitenstratera, że ten ostatni upadłszy ciężko na deski został „wyliczony”.

Wprawdzie po odliczeniu liczby dziesięć, Breitensträter się podniósł, lecz sędzia wypowiedział już słowo „koniec!” i przyznał zwycięstwo Samsonowi. Obecnie Breitensträter wniósł protest do n. m. związku bokerskiego twierdząc, że przy wyliczeniu dziesiętej skundy był na nogach. Protest ten nie został uwzględniony, gdyż reguły międzynarodowe powiadają, że jedynie ważnym odroczeniem do zwycięstwa przez knock-out może być tylko wyrok sędziego arenowego; wyrok ten jest bezapelacyjny.

Nowy mistrz Niemiec Samson trenował się dłuższy czas w Ameryce, gdzie nauczył się głównie przyjmowania i rozdawania ciężkich ciosów.

Co się stało z Jaworzyną?

„Rada Ligi Narodów uznała rozstrzygnięcie komisji delimitacyjnej”. — Prawdopodobnie ponieśliśmy klęskę. — Trzeba oczekiwać dalszych wyjaśnień!

Kraków, 14 marca.

Od 24 godzin nadchodzą z różnych stron wiadomości o wyniku wczorajszego posiedzenia Rady Ligi Narodów w sprawie jaworzynskiej.

Depesze te są jednakowoż niejasne, tak, że należy oczekiwać dalszych wyjaśnień.

Pierwsza wiadomość (Agencji Szwajcarskiej) powiada, że Rada Ligi Narodów postanowiła

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Ogrodu 3-go Maja w Brześciu n-B. WYDIERŻAWI TEATR LETNI „CZARY” w ogrodzie (pokryty dachem) na sezon letni 1924 r. Teatr zapotrzebowany w odpowiedniej dekoracji i posiada garderobę, urządzone na pokoje mieszkalne. — P. T. rezydentów uprasza się o łaskawe nadsyłanie ofert na imię Dyrektora lub osobiście do dnia 20 marca b. r. Omówienie warunków dzierżawy na miejscu. DYREKCJA.

957
DRUKARNIA POWSZECHNA
wykonuje wszelkie druki starannie
i: po cenach umiarkowanych i:
Kraków, pl. Dominikański 7.

KAWĘ RIO hurtownie w dowolnych ilościach poleca
S-ka Akc. Bractwa Rolniczy, Kraków, Floryańska 27.

oznaczyć granicę na obszarze Jaworzyny, wadłe decyzji komisji delimitacyjnej.

Druga wiadomość, (Czeskiego biura prasowego) stwierdza to samo, a tekst jej jest następujący: „Referował sprawę Quinones de Leon. Skirmunt i Benesz oświadczyli, że zgadzają się z rozstrzygnięciem komisji, następnie Rada Ligi Narodów postanowiła uznać granicę ustaloną przez komisję delimitacyjną. Przy tej sposobności podziękował Quinones de Leon delegacji polskiej i czeskiej za tendencje ugodowe, które okazały w czasie rokowań”.

Trzecia wiadomość (Polskiej agencji telegraficznej) mówi, że „rezolucja Rady Ligi Narodów w sprawie Jaworzyny przeprowadza rozgraniczenie na Spiszu, wedle berneńskiego projektu komisji delimitacyjnej. Zaleca ona podpisanie protokołów, uwzględniających w szerokiej mierze interesy ludności. Protokoły te mają stanowić integralną część decyzji. Rada Ligi Narodów zaleca konferencji ambasadorów, jak najszersze załatwienie sprawy. Preliminaryne rokowania ekspertów obu stron (Polski i Czech) dla ustalenia ram protokołu rozpoczęły się 12-go b. m. w Genewie”.

Ostatnia wiadomość prywatna „Gazety Warszawskiej” z Genewy formuluje sprawę następująco: Rada Ligi przyjęła nową linię delimitacyjną oddając Jaworzynę Czechom, Rada zaleca stronom spisanie protokołów w sprawie uprawnień ludności co do przechodzenia granicy. Protokoły te będą integralną częścią decyzji Rady ambasadorów, której Rada Ligi Narodów sprawę całą przekazuje”.

„Delegat polski Skirmunt przyjął zalecenia Rady. Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie ekspertów polsko-czeskich w sprawie protokołów. Właściwe rokowania odbędą się w Krakowie w kwietniu”.

Zeby wybrnąć z całej tej matni, trzeba przede wszystkim sprowadzić sprawę do najprostszego zapytania:

O którym rozstrzygnięciu komisji delimitacyjnej mówią depesze i jak to rozstrzygnięcie wygląda?

Jak bowiem wiadomo, istnieją dwa rozstrzygnięcia: z 25 września 1922 i z 11-go lutego 1924 r.

Komisja delimitacyjna na posiedzeniu z 25 września 1922 odbytem w Gieszynie, zdecydowała większością 5 głosów przeciw jednemu podział Jaworzyny mniej więcej wzdłuż linii biegnącej w lodowej Przełęczy wzdłuż Jaworzynki, tuż koło wódospadu, który pozostanie po stronie czeskiej do punktu 1916. Jednym słowem komisja przyznała nam przeszło połowę Jaworzyny. Znaczna część gór tatrzańskich pozostawała wedle tej decyzji w rękach

ku polskiem.

Jak wiadomo, Czesi wnieśli przeciw tej uchwale komisji delimitacyjnej protest do Rady Ambasadorów twierdząc, że komisja delimitacyjna (a tem samem i Rada Ambasadorów, jako jej mandantka) nie są kompetentne do rozstrzygnięcia o losie Jaworzyni, Rada Ambasadorów stwierdziła jednakowoż kompetencje komisji delimitacyjnej (w dniu 13 listopada 1922) i zapowiedziała swą ostateczną decyzję na wiosnę 1923. Decyzji tej nie powzięła, a natomiast w lipcu odesłała najniebezpieczniejszej w świecie sprawę jaworzynską do Ligi Narodów, „w celu zaopiniowania”. Liga Narodów odesłała ją we wrześniu do trybunału haskiego, a trybunał haski w grudniu tego roku wydał swą znaną decyzję, w której właściwie pozabawił komisję delimitacyjną znaczenia: Uznał bowiem, że granica jaworzynska ustalona została jeszcze w 1920 roku, w smutnej pamięci akcie z 28 lipca 1920, na podstawie którego straciłszy Gieszyński Spis i Orawę. Trybunał haski stwierdził, że granica jaworzynska jest więc już definitywną, że mogą w niej nastąpić najwyższe małe zmiany lokalne, a ustalenie granicy może nastąpić tylko na odcinku pobocznym, t. j. na przestrzeni od wschodniej granicy Jaworzyny, aż do punktu, gdzie terytorium Niedzicy dotyka Dunajca. W następstwie tego wyroku haskiego, Rada Ligi Narodów poleciła komisji delimitacyjnej, aby zajęła się ostatecznym wytyczeniem granicy w ramach wyroku haskiego.

W ten sposób doszło do drugiego posiedzenia komisji z 11 lutego 1924 r. w Bernie.

Dzisiejsza depecha PAT. powiada, że Rada Ligi Narodów zatwierdziła granice wedle projektu posiedzenia komisji delimitacyjnej w Bernie. I w tem właśnie cały sęk. Na owem posiedzeniu — co zrozumiałe jest na ile opisanych przed chwilą antecedenency — ustalono bowiem tylko granicę na mniej ważnym odcinku pobocznym, natomiast co do najważniejszego odcinka jurgowsko-jaworzynskiego, będącego właściwym przedmiotem sporu, komisja delimitacyjna w Bernie nie powzięła żadnej decyzji, a tylko iednomyślnie stwierdziła, że „racje ekonomiczne przywołane na poparcie propozycji komisji delimitacyjnej z 25 września 1922 r., zachowują w pełni swą moc” i wyraziła przekonanie, „że granice kompetencyjne przyznane komisji przez Radę Ligi Narodów (na podstawie wyroku haskiego) nie pozwalają drogą swychownych modyfikacji granicznych zadośćuczynić ekonomicznym interesom miejscowym wchodzącym w grę”.

Jednym słowem: w sprawie najważniejszego odcinka powołuje się komisja delimitacyjna na swe rozstrzygnięcie z 25 września 1922, ale równocześnie stwierdza, że wykonanie tamtej decyzji nie da się ponieść w ramach możliwości, stworzonych przez rozstrzygnięcie trybunału haskiego z grudnia 1923 i związanej z tem rozstrzygnięciem rezolucje Rady Ligi Narodów.

Skoro więc w depechy PATa mowa jest o uznaniu decyzji berneńskiej komisji delimitacyjnej w sprawie granicy, to formalnie rzecz biorąc można mówić tylko o ostatecznym rozstrzygnięciu granicy na odcinku pobocznym.

Czy może Rada Ligi sankcjonowała także sta-

nowisko komisji, co do odcinka głównego (jaworzynsko-jurgowskiego)?

Tak tłumaczyły w dniu dzisiejszym uchwałę Rady Ligi Narodów niektóre dzienniki.

Byłby to sukces niewątpliwie bardzo duży, ale jest on niestety nieprawdopodobny. Bo przeciw Czesi dwa lata walczyli przeciw decyzji 25 września 1922 i trudno uwierzyć, aby teraz nagle złożyli deklarację zgodząc się bez oporu na zwalczanie przez się postanowienia. Zachodzi więc raczej prawdopodobieństwo, że Rada Ligi Narodów uznała, iż zgodnie z rozstrzygnięciem trybunału haskiego (i związanej z tem rezolucji Rady Ligi Narodów) komisja delimitacyjna miała prawo do ustalenia granicy tylko na odcinku pobocznym, a co do odcinka głównego nie była już kompetentna. Jej rezolucja stwierdzająca, że drobne zmiany graniczne w od cinku głównym nie wystarczają, lecz, że powinno się wrócić do rozstrzygnięcia z 25 listopada 1922 — uznano prawdopodobnie za nieobowiązującą, moralną opinię instytucji, która nie ma już nic do gadania, za rodzaj wyrzutu, iż odebrano jej kompetencję i załatwiono rzecz nie po jej myśli.

W przekonanym tem umacnia nas informacja „Gazety Warszawskiej” stwierdzająca, że Jaworzynę oddano Czechom.

Ale w takim razie co oznacza „zalecenie spisania protokołów uwzględniających w szerokiej mierze interesy ludności i po co dalsze rokowania polsko-czeskie?”

Pewne wyjaśnienia daje znowu „Gazeta Warszawska”, wedle której protokoły te zawierać będą określenie uprawnień ludności co do przechodzenia granicy. Sprawę tę, jak informuje to samo pismo, określa dopiero dokładne rokowania, które się w kwietniu w Krakowie odbędą.

Wstrzymując się z ostateczną decyzją, aż do otrzymania bardziej szczegółowych informacji, trzeba się jednak z góry przygotować na to, że wczorajsza decyzja Rady Ligi Narodów kryje w sobie nową kłóskę i że Rada Ambasadorów, do której sprawa jaworzynska wróci teraz z Ligi Narodów, stanie już wobec międzynarodowo uznanego zwycięstwa Czech.

NA MARGINESIE.

Urzędowe informacje.

Wykazywanie, że nasza urzędowa służba informacyjna funkcjonuje „pod zdeptanym Azorkiem” — jest już dziś właściwie odkrywaniem Ameryki. Nie mniej musi się to robić od czasu do czasu, bo wszystkie nasze dotychczasowe rzędy nie umiały — zostają już przy amerykańskich porównaniach — załatwić się z tem jednym małym jankiem Kolumbia.

Ostatnie dni dostarczyły znowu kilka dowodów w tej mierze. O jaworzynskim bigosie piszemy na innym miejscu. Bigos to straszny, a jeśli go coś tłómaczy to chyba fakt, że pan minister spraw zagranicznych jest pono doskonałym myślnym i za bigosem przepada.

Druga afeta jest jeszcze bardziej skandaliczna.

Oto „Ilustrowany Kurjer Codzienny” otrzymał we wtorek o godz. 11 wieczorem wiadomość

z Rzymu via Wiedeń, donosząca, że w dniu poprzednim, tj. w poniedziałek, podpisano w Rzymie w pałacu Chigi umowę pożyczkową polsko-włoską. Telegram nasz, zawierający najdokładniejsze szczegóły umowy, (a więc wysokość i oprocentowanie pożyczzonej kwoty, zabezpieczenia dane przez Polskę i zobowiązania przez nas zaciągnięte, czas na który została pożyczka udzielona, osoby, które traktat podpisały itd.), zamieściliśmy w naszych wydaniach C. D. i D., które to wydania ukazały się w środę rano (data numeru czwartkowego).

Od tej chwili minęło już dwa dni, a ze strony agencji rządowej nie otrzymaliśmy żadnego oficjalnego komunikatu, donoszącego o podpisaniu umowy.

Możnaby myśleć, że władzami centralnymi kierują jakieś poufne względy, które nakazują zatrzymanie się z komunikatem. Niestety, używaliśmy już dowód, że rząd prostrstu nie otrzymał na czas informacji.

Numery pism warszawskich, które ukazały się równocześnie z cytowanym numerem „Il. Kurjera Codziennego” zawierają krótką notatkę, podaną przez sferę rządową, w której stwierdzają, że „rząd do tej chwili nie otrzymał wiadomości od swych delegatów”, że „sfera rządowa oczekuje depechy z Rzymu w ciągu dnia dzisiejszego (tj. środy)”, że są „pewne pomysły o załatwieniu rokowań” itd., itd. Wkońcu notatka zdradza wielką tajemnicę... jak wysokie ma być oprocentowanie pożyczki.

Wszystko to drukuje się jako informacje rządowe w stolicy państwa w środę, mimo, że — jak wyżej zaznaczono — umowa została podpisana w poniedziałek, a we wtorek wieczorem znana już była dziennikowi krakowskiemu.

I nie pisze tu satyry...

ADWOKAT Dr. HESKI

w Krakowie, Szewska 7, przyjął sąraz ratynowanego KONCYPIENTA z długoletnią praktyką i z prawem substytucyj.

1019

Przetarg.

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie ogłasza na dzień 27 marca 1924 przetarg na sprzedaż 101.565 m³ okrągłego drzewa ołowowego, znajdującego się na stacji w Dzielcach.

Reflektanci obowiązani są do godziny 12-tej, 26 marca 1924 r. złożyć do Wydziału przewozowo-taryfowego Dyrekcji krakowskiej (Plac Matejki, pokój Nr. 91, I piętro) pisemne oferty z dołączeniem kwitu o wniesieniu wadium w wysokości 150 franków złotych w zapieczonej kopercie z podaniem cen. Blizszych informacji udzieli Wydział przewozowo-taryfowy pomiędzy godziną 12—13 codziennie oraz w stacji Dzielce zawiadowca stacji. Wymienione drzewo można oglądać na miejscu.

1017 Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie.

NADSZŁO ŚWIEŻY TRANSPORT

piklingów czeskich

Skrytka zawierająca 14 sztuk piklingów kosztuje Mkp. 9.000.000. — Do nabycia u firmy Kürbel i Goetz Hleb, Kraków, Melsela 7. 1923

EDMUND ZECHENTER.

ZAWZIĘTY LASOWIAK

Z seryi II. „Z chłopskiej niwy”.

Za moment mógłby stary w tych kleszczach moczarnych już do krzyl doszedł, gdy Franek mu huknął nad głową:

— Ani jednego złego słowa na Zośkę — nigdy! — rozumiecie? To was puszczę!..

Zybura poruszył powiekami, że tak.

Wtedy go Franek poniechał.

Trząsił się cały. Ręce latały mu jak w febrze. Z czola lał się w grubych kropkach pot, co mieszał się z krwią ciekącą z podrapanej twarzy i spływał czerwonymi smużkami na wypłowiałą bluzkę żołnierską.

Padł ciężko na zydeł. Dyszał chwilę.

Zwrócił się wieszcie do moczochy.

— A teraz go rozetrzać i na lózkę! Nie mogłem zdzierzyć — dodał jakby do siebie, oterując krew z lic.

Podniósł się, wziął czapkę, nacisnął na czoło — rozwarł szeroko drzwi, trzasnął i poszedł w ciemną, wchodem buczając noc...

VI.

— Zośka, ten twój Franek to prawy złój! — mówiła na drugi dzień wieczór w chałupie Zajęcowa do córki. — Dzisiaj ino o tem na zagonach bez cały dzień pogwarza sła...

Zośka płakała.

Znała Franka, wiedziała, że to ogień z siarka, ale coby tak obcas na ojca się porwać, tego by się po nim nie spodziała.

— Najadłyśmy się wstydu — ciągnęła matka — gadali, gadali, a cieżem na cie pozierał...

— Cożem ja, matuś, winowata?..

— Wtem, dziechó, coś nie winowata, ale cóż z

tego będzie, moją ty, kiej juze tera Franek ojca mało na śmierć nie zdusił?... Juści stary ani w pomysłu nie ma, coby cie Franek brał... Kwardy on kiej ten krzemień, a nas, wiadomo, za nic nie ma że to bogacz wielki, gospodarz...

Zośka, siedząc na ławie, nie obzywała się nic, ino ciche szlochy raz wraz dobywały się z jej piersi, a oczy miała aż czerwone od płaczu...

W tem zabręczowało okienko, znak, że Franek przyszedł.

Na izbie pochwalil Pana Boga, matkę pocałował w rękę, a zobaczywszy Zośkę splakaną, rzucił się ją spokoić.

— Cichoż Zośka, nie płacz, wszystko się naprawi... alem strzyżać nie mógł, kiej ochłany jak nieboskie stworzenie zaczął na ciebie, sieroto, pomstować...

A Zajęcowa na to:

— Stanałes za moją cónką — dobrze... ale rodzonoego ojca chceć w te razy zakatrupić — la Boga, chłopaku! Jak Zalesie Zalesiem tego u nas nikiej nie był! Chłopy się bijali, parobczy się za lhy wodzili — bo blika chłopiska rzecz — ale coby rodzonoego ojca w te razy... na śmierć... to się nie trefiło!

— Adyć mnie wyrzucicie matko, jako żywo na śmierć zdusić nie chcialem, ino mu to złe słowo na Zośkę, co jeszcze wyrzecz chciał, w gardło wpełniał...

Zośka podniosła nań swe słodkie, żalobliwe oczy. — Dobryś Franuśś ma mnie, juści, dobryś, nie daćś mnie ukrzywdzić... porwałes się w ten moment, kiej-byś na nieprzyjaciela, jakęś to na wojnie wyzywający był... Ale Pan Jezus może cie za to pokarać — i ciebie i mnie... To se uważaj! Nie słuchaj, choćby co na mnie wywoływał po pijanemu — dy mi to za nic, sumienie mam czyste... Przeciwnikiem się ojcui i laką okrutną złością swego nie dojdzieś...

— A jako-że ma być? Mam zrobić, jak stary chce: ciebi poniechać a Jewkę brać? Nieodczekiwanie kiej? Tys, dzieucho, kiej z nieba... wymoiliłś u Pana Jezusa com cały z takiej okrutnej wojny do dom wró-

cił... A skotom wrócił, to Pan Jezus musi nas polączyć...

— Co wam daj, Panie Boże, amen! — szepnęła nabożnie, kłując głową Zajęcowa.

Franek zaś dorzucił:

— Madrzy ludzie mawiają, i w szkolem to jeszcze słyszał: Boga zrywaj a rękę przykadaj! Ja też do swojej doli sam rękę przytożdy musza... zjęś się ojcui w kaszy nie dam!

— Ino — odrzekła Zośka — nie folgaj jankotowi, chocia i o mnie idzie... dyś juze nie na wojnie... Baczcie se na to, że to z panem ojcem, a nie obcym parobkiem sprawa... I nie najgorszy on, nie. Jak świat światem, każdy gospodarz chce la syna bogate, wie chudobnej dzieuchy, coby, jak oćciec zamra, więcej grontów pod siebie zagnął... Tak i twój pan oćciec... la twego dobra... A imkisz za to coś go mały na śmierć nie zdusił toby cie w te razy z chałupy wynął i bez sąd wydziedzić, a wszystkie gronta Wojtkowi zapisał! Pouważaj to Franuś i niech cie reka Boska broni, cobyś się kiej na ojca ponwał!

W chałupie Zyburow po tej okrutnej termedyji wszystko było jak przódzi. Stary pól dalej. Nieraz go baba dopiero kole północna z karczyni wywlekała.

Ale doma breweryj nie wyprawiał, a jak kłaj, pomstował, to ino na babe, albo na Jacka — ale Frankowi dawał pokój. Zapamiętał dobrze jego zelazne garście.

Franek też kiej ino mógł, staromu z oczu schodził, by go nie rozdził, jacy w robocie, choćby najcięższej, nikiej mu się nie przeciwiał.

Mijały tak dni i tygodnie — oćciec i syn, choć do nikajich okazji miały nimi nie przychodzić, kwardo przeciw sobie stały. Ino kiejmiejści ogniste ślepa Franka, abo ponure, jak czarna chmura oczy starego mówily, że w duszach tych chłopów, młodog i starego nieustępliwą zawziętość ino przywarowała, groźnie warczą, kiej ten zły pies na łańcuchu, tego kiejem dzieleny.

— 0 —

(C. d. n.)

Rozwiązanie sejmu Rzeszy niemieckiej.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codz.”)

Berlin, 13 marca. (U) W dniu dzisiejszym został sejm Rzeszy niemieckiej rozwiązany. Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego odczytano następujące pismo prezydenta Rzeszy: Ponieważ Rząd Rzeszy stwierdził, że jego żądania, wypływające z przyznanych mu 13 października i 18 grudnia 1923 r. przez Sejm pełnomocnictw, a dotyczących najżywniejszych interesów państwa są stale przez większość Sejmu odrzucane, przeto na podstawie art. 25 konstytucji zarządzam rozwiązanie Sejmu Rzeszy.

Podpisano: Prezydent Rzeszy niemieckiej — Ebert; kanclerz Dr. Marks.

Po odczytaniu dekretu prezydenta wygłosił przewodniczący parlamentu Loebę potępną mowę, zakończoną okrzykiem na cześć Narodu i państwa niemieckiego, który powtórzyła cała Izba.

Po posiedzeniu Sejmu przyjął kanclerz Dr. Marks dziennikarzy, którym podał powody rozwiązania parlamentu. Oświadczył on, że rząd z tym parlamentem nie mógł pracować. Polityka rządu skierowana była

przedewszystkiem do niedopuszczenia do nowej inflacji, co wywołałoby katastrofę, a czego parlament nie rozumiał. W końcu wyraził nadzieję, że nowe wybory odbędą się bez wstrząszeń.

Niemiecka bieda i niemieckie skarby

(Telegram własny „Il. Kurjera Codz.”)

Berlin, 13 marca. (U) „Berliner Tagblatt” donosi z Nowego Jorku: Wydawca „Chicago Tribune”, Robert Rutherford, który powrócił tu z Europy, oświadczył pomiędzy innymi: „Widziałem wszędzie na Riwinie bogatych Niemców, bawiących się jak najlepiej. Gdyby ich należało opodatkować, Rzesza niemiecka mogłaby zapłacić odszkodowania.

To samo pismo donosi z Berna szwajcarskiego, że tamtejsza Rada miejska odrzuciła wniosek o wysygnowanie 10.000 franków na pomoc dla niemieckich sier niezamożnych, oświadczając, że w Niemczech jest dosyć bogatych ludzi, którzy powinni spieszyć z pomocą sierom niezamożnym.

Państwo polskie waloryzuje swoje pożyczki

W ten sposób gwarantuje każdemu uczciwy zwrot jego pieniędzy.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 marca. (Wir.) Nadzwyczajny komisarz dla spraw kredytu publicznego dr. Rybarski odbył dziś w klubie sprawodawców parlamentarnych konferencję, na której powiadomił przedstawicieli prasy o postanowionem przez Radę ministrów zwaloryzowaniu dotychczasowych zobowiązań państwowych. Rada ministrów uchwaliła mianowicie projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczącego przeliczenia dotychczasowych pożyczek państwowych markowych na następujących zasadach: Zostanie emitowana pożyczka konwersyjna celem wymiany asygnat z r. 1918, obligacji krótko i krótko-terminowej pożyczki pożyczki z r. 1920 i pożyczki premowej t. sw. milionówki. Zamiast tych 9 pożyczek będzie od 1 stycznia 1925 r. obowiązywała jedna pożyczka konwersyjna, obliczona w złotych polskich pięcioprocentowa i amortyzowana w ciągu lat 20 przez wylosowanie.

Dla asygnat z r. 1918 ustalono przy wymianie

relację 50 mk = 1 złoty, dla pożyczki długo i krótko-terminowej 100 mk = 1 złoty, a dla milionówki 500 mk = 1 złoty. Kto nie skonwertuje przed 1 stycznia 1925 r., temu wypłaci się równowartość pożyczki po cenie nominalnej, co do milionówki, to zapewne będzie jednorazowo wylosowana aż po koniec rb. Chodzi tu o oszczędność, gdyż każde losowanie kosztuje skarb 32 miliony.

Pożyczka konwersyjna wyposażona będzie w przywilej, mocą którego w razie rozpisania nowej pożyczki państwowej np. 30 letniej, nabywca tej nowej pożyczki będzie miał prawo zakupu jej w połowie pożyczką konwersyjną.

Państwo waloryzuje swoje zobowiązania z obowiązków moralnych w stosunku do swoich obywateli, a to w celu, żeby wzmocnić zaufanie do państwa.

Obciążenie skarbu z tego tytułu wynosić będzie 30 i kilka milionów złotych.

Otwarcie P. K. O. w Krakowie.



H Linde

Twórca i prezes Poczty i Kurierów Krakowski dzięki któremu Kraków zyskał wspaniałe gmach monumentalny.

Konferencja o Banku Polskim.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 marca. (Wir.) W sobotę 15 b. m. o 10 i pół rano odbędzie się min. skarbu konferencja z udziałem przedstawicieli poszczególnych grup społecznych w sprawie subskrypcyj na akcje Banku Polskiego.

Klub Piasta domaga się obniżenia opłat paszportowych.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 marca. (S) Klub Piasta przedłożył Sejmowi wniosek nagły pos. Gruski, domagający się bezwzględnej obniżenia opłat na paszporty zagraniczne. Przedewszystkiem zwolnione mają być od opłat paszporty dla robotników i emigrantów sezonowych.

Sen. Hammerling wystąpił z „Piasta”.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 marca. (Wir.) Dowiadujemy się, że senator Hammerling wystąpił z klubu P. S. L. Piasta.

Badanie tajnych organizacyj.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 marca. (Wir.) Sejmowa komisja dla zbadania ujawnionych organizacyj tajnych, ukonstytuowała się dzisiaj pod przewodnictwem marszałka Sejmu Rataja przez wybór posła Kozickiego (Z. L. N.) na przewodniczącego i posła Gwińkowskiego (Wyżolewie) na sekretarza. W skład komisji wchodzi następujący posłowie: poseł Chaciński (Ch. D.), Erdman (Piast), Prager (P. P. S.). Komisja ustaliła regulamin wewnętrzny i plan swych czynności.

Gen. Wroczyński wypuszczony za kaucją.

Warszawa, 13 marca. (Z) Wczoraj wieczorem do sędzię Witulskiego przyszli jacyś panowie, którzy składając pół miliona marek tytułem kaucyj, prosili o wypuszczenie na wolność gen. Wroczyńskiego, aresztowanego za udział w spiskowej organizacji P. P. P. Sędzia Witulski kaucję przyjął, wobec czego gen. Wroczyński został wypuszczony na wolną stopę.

Stała rada narodowa żydowska.

Warszawa, 13 marca. (Z) Tymczasowa żydowska Rada narodowa zwoluje do Warszawy wszystkich kandydatów żydowskiej Izby wyborczej „szesnastki”, którzy otrzymali przynajmniej 5.000 głosów. Na zjeździe tym ma być wybrana stała Rada narodowa żydowska.

Niema ugody Watykanu z Rzymem.

London. (PAT.) Reuter donosi z Rzymu, że wiadomość dziennika „Daily Express”, według której przyszło do zgody między Watykanem a rządem włoskim, nie jest zgodną z prawdą. Panują wprawdzie od pewnego czasu przyjazne stosunki między Watykanem a rządem włoskim, nie zostały jednak dotychczas przewyżnione wielkie przeciwieństwa, aby mogło dojść do formalnego traktatu.

Radiotelefon w służbie popularyzacji nauki.

(W Ameryce myśli się o wprowadzeniu radiotelefonu dla użytku szkół).

Radiotelegrafia i radiotelefon służą aż do ostatnich prawie lat wyłącznie czysto państwowemu, już to handlowym celom. Dopiero wynalezienie i wyposażenie rur katodowych w połączeniu z pewnymi włączeniami, dającymi większą swobodę łączeń przy aparacie odbiorczym, uczyniło radiotelefonie dostępną i dla innych zadań.

Broadcasting.

W r. 1921 powzięto w Ameryce zamiar, który przedostał się i do Europy, by umożliwić rozszerzenie wszelkiego rodzaju wiadomości zapomocą radiotelefonu wśród możliwie jak największej ilości słuchaczy. Ten plan wszechstronnego przenikania nazwano „broadcasting”. Wiadomo, iż przy pomocy radiotelefonu można przesyłać każdy rodzaj dźwięku tak, jak przy pomocy zwykłego telefonu. Wiadomo też, iż za granicą (niestety, zawsze jeszcze tylko za granicą) użycie radiotelefonu dostępne jest dla każdego przeciętnego śmiertelnika, który bądź w domu, bądź w czasie przechadзки słuchać może koncertów, produkowanych w odległych często miejscowościach. Programy produkcyjnej stacji wysyłających zajmują już sporo miejsca na szpaltach pism zagranicznych, obwieszczenia, jakie to koncerty odegrane będą o tej i o tej godzinie w Nowym Yorku, Londynie, Paryżu i t. d. i t. d.

Na tem miejscu chcemy rozpatrzyć jednak znaczenie radiotelefonu, nie tyle dla celów rozrywkowych, ile dla celów naukowych, względnie dla celów rozprzestrzeniania nauki zapomocą wykładów i oświadczeń naukowych.

Przesyłane radiotelefonem nie tracą one nie ze swej wartości, gdy wskutek przeszkód różnego rodzaju na stacji nadawczej lub w aparacie odbiorczym powstają niepożądane szmery, które wywierają wpływ na produktywe wokalne. Chcemy przez to powiedzieć, że nawet bardzo pojedynczy aparat odbiorczy, którego używanie dla celów muzycznych może całkiem zresztą niesprawiedliwie stać się powodem, sceptycznych poglądów na całą radiotelefonie — otóż nawet bardzo prymitywny aparat może oddać znaczne usługi, gdy idzie o wykłady lub odczyty.

Jak zastosować radiotelefon dla popularyzacji nauki?

Większość ludzi woli słuchać żywego wykładu, niż przeczytać książkę, traktującą o wykładanym przedmiocie. Jeśli jednak chodzi o nowe naukowe sensacje, to istotnie odczyt jest konieczny. Zdobycy tych sensacji są uczniami, których publikacje, przeznaczone dla fachowców, nie mogą być dostępne dla rzeszy spragnionych nauki ludzi przeciętnych, którzy nie chcą pozostawać z dala od odkryć nauki. Ci ludzie przeważnie nie tracą czasu na pisanie popularnych książek, gdyż musieliby przerywać swą pracę badawczą. Rzadko jeno można ich skłonić do wyłożenia jednego, czy dwóch odczytów. Korzysta z nich zawsze ograniczona ilość słuchaczy, podczas gdy cała rzesza jest obca rewelacyjom badacza. Lecz gdyby obok sołu wykładowej z nieodstępną karkafką wody i szklanką, stał mikrofon aparatu wysyłającego radiotelefonu! Mikrofon wtedy przejmie cały wykład a antena wysyłającego rozesła go w sali wykładowej we wszystkich kierunkach. Kto posiada w tej chwili aparat odbiorczy, może w każdym miejscu i w każdej sytuacji korzystać z wykładu.

Jak już powiedzieliśmy, czystość tonu przy słowie mówienca nie odgrywa roli w przeciwieństwie do produkty muzycznych. Można więc sobie pozwolić na to, by aparat odbiorczy silnie wzmocnił w jego zdolności przenoszenia głosu i w ten sposób rozpo-

wszechnie wykład wobec słuchaczy, zgromadzonych w sali. Oto jest znaczenie hasła „broadcasting”, z jakim wystąpiła Ameryka z celem „rozszerzenia ra największe odległości i na wszystkie strony”.

Neograniczone możliwości.

Maly przykład dla wyjaśnienia: ktoś wygłasza ciekawy odczyt w Warszawie wobec 500 słuchaczy. 100 zreszcie, towarzyszy i t. p. nastawia swe aparaty odbiorcze na długość fal odnośnego aparatu wysyłającego. Jeśli przyjmujemy, iż przeciętnie tylko 200 ludzi będzie obecnych w każdym lokalu stowarzyszenia, które mogą znajdować się zresztą poza Warszawą, to mamy już 20.000 słuchaczy. Należy przyjąć jednak, że ilość aparatów odbiorczych będzie nieporównanie większa. Użykuje się więc w ten sposób nieograniczone możliwości rozszerzenia nauki. Pomyśleć tylko, że przeważna większość ludzi, którzy mogą korzystać z wykładu udzielanego przez radiotelefon, nie mogłaby dostać się na sale odczytowa prosiu z braku czasu, ze względu na odległość i t. d.!

W Ameryce udziela się już nauki z przeróżnych dziedzin zapomocą radiotelefonu. Wyniki w tej mierze naprowadziły na plan zastosowania radiotelefonii do użytku w szkole, zwłaszcza dla dzieci, które mieszkają daleko od szkoły i dla których uczęszczanie do szkoły połączone jest szczególnie w zimie z dwuimi przeszkodami, często niemożliwością. Liczba tego rodzaju dzieci w Ameryce przekracza znacznie liczbę mieszkańców niejednego z mniejszych państw europejskich. Do tej pory plan ten pozostaje w sferze projektów jeszcze. W każdym razie miarodajne czynniki biorą go poważnie pod rozwagę, a iż projekt ten ożył w kraju, gdzie wszystko, co się dzieje, dzieje się dla celów praktycznych, można się spodziewać szybkiego jego realizacji.

Rozpowszechnienie nauki znajduje więc w radiotelefonii środek, który przy obecnym stanie techniki nie może być z niczem porównany. Można też bez obawy i przesyady twierdzić, iż przy rozumem

Ochrona przed nieczystym powietrzem.



Wszyscy ci, którzy zamierzają się pracować w atmosferze zepsutej jakimiś wyciekami, zatem metalowcy, pracownicy w fabrykach wyrobów chemicznych, mogą się z pożytkiem posługiwać uwidocznonym na naszej ilustracji filtrem, stanowiącym nader praktyczny i higieniczny wynalazek, ponieważ chroni on przez różnemi wyciekami zanieczyszczonej atmosfery.

NADEŚLANE.

Niedziela 16. III. 1924 Sala „ASTORIA”

DANCING

STARANIEM Ż. K. S. MAKKABI

Początek o godz. 6.

Dla członków ceny niższe.



WYTWORNE LIKIERY
COINTREAU
TRIPLE SEC,
GRAND ELIXIR.
MENTHE GLACIAL.
CHERRY BRANDY,
CURACAO GALA.

UWAGA! Nasze flaszki zawierają
połow miarę, ceny litr i pół litra.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu, oraz Wszystkim, którzy oddali ostatnią usługę naszej ukochanej i nieodżałowanej Matce ś. p. Helenie Tadeuszowej Langie i okazali nam współczucie, składami serdeczne „Bóg zapłać”.
1015 Dzieci.

zastosowaniu radiotelefonii po upływie kilku już lat mógłby się ogromnie podnieść poziom kulturalny znacznej części ludzkości.

aby do tego dojść jednak, musi radiotelefoniczny „broadcasting” rzeczywiście stać się powszechną własnością, jak to już się stało w Ameryce, gdzie liczba aparatów odbiorczych, będących w użyciu — jak zapewniają — waha się od minimum osiemiu do maximum 40 milionów aparatów. Radiotelefon staje się dziś już taką koniecznością pożyteczną, jak książka i gazeta — a przenikanie wszechstronne nauki — zagadnieniem najbliższej przyszłości.

Dla ilustracji podajemy poniżej jeden z programów produkcji radiotelefonem przesyłanych.

Berlin, Niedziela 9 marca.

(Fale 415, wzgl. 650). Między 10-tą rano a 6-tą popoł. zwyczajny program: wiadomości, kurjer kandydowy, giełda, orkiestra. O 9:30 wiecz.: Ostatnie wiadomości i prognoza pogody.

6 godzinna, wieczór operowy. Sceny z „Bohème”.
Poniedziałek, 10 marca 7:30 wiecz.: Wykład dra F. Günthera:

„Franciszek Schubert”
wiewór Schulberta
Londyn.

(2. L. O. Długość fal 869); średnioeuropejski czus. 3. Orkiestra.

5-5:30. Opowieści dla dzieci.

9:30. „Założenie Armii Zbawienia” (Hymn na otwarcie).

9:45. „Jak słodko brzmi imię Jezus” z wykładem majora Bernarda Booth’a i interpretacją muzycz. itd.

Poniedziałek, 10 marca.

3:30-4:30. Koncert: Trio i Netta Lynde.

5:00. Rozrywki dla pań.

5:30. Opowieści dla dzieci.

7:30. Opera: „Rigoletto” Verdi’ego, I i II akt.

9:15. Prof. Ireland: Epizody z historii Anglii.

9:45. „Rigoletto”, III akt.

10:30. Zakończenia.

BIURO INŻYNIERSKIE

CHEMOTECNIKA

Kraków, Rynek gł. 39 A-B

Lwów, Kopernika L. 9

dostarcza kompletne urządzenia laboratoryjne, naukowe i przemysłowe.

Od 1-go marca

ceny znacznie niższe.

Dla poważnych instytucyj

==== kredyt. ====

Dochodzenia karne przeciw benzynowym panamistom.

Pułkownik-audytor aresztowany. — Dotychczas aresztowano 16 oficerów. — Dochodzenia przeciw dwóm generałom. — Słonina.

Praga, 13 marca.

W toku dochodzeń przeciwko benzynowym panamistom, aresztowano ponownie pułkownika - audytora Adama w związku z nadużyciami przy dostawach maszyn do pisania, benzyny, wreszcie słoniny. Dotychczas w Pradze aresztowano ogółem 16 oficerów.

Równocześnie rozpoczęły się dochodzenia karne przeciw dwóm czeskim generałom za łapówki przy dostawach.

„Czeskie Slovo” pisze ironicznie, że te skandale są znakomitą propagandą o Czechach w Europie. „Teraz Europa wie coś o nas... Codziennie świat się dowiaduje o nowych czeskich skandalach korupcyjnych... Teraz Europa wie coś o nas, ale byłoby lepiej, gdyby o nas nie nie wiedziała”...

„Lidove Noviny” donoszą, że część oficerów minist. obrony krajowej w Pradze, moralnie schamiała. Aresztowany Benoni był dawniej se-

kretarzem generała Stefánika, a major Kaplan, był adiutantem ministra Kłofacza i b. inspektora wojska dr. Scheinera, naczelnika „Sokola” czeskiego.

Pisma czeskie otrzymały rozkaz, aby więcej o tych skandalach nie pisały, by nie kompromitować Czesków za granicą. Pisma przeważnie się już do tego zastosowały.

Bagno i korupcja przy sprzedaży drzewa na Słowaczynie.

Praga, 13 marca.

W uzupełnieniu wiadomości o nowej afera drzewnej w Pradze, należy zanotować, że idzie tutaj o sprzedaż lasów rządowych na Rusi Podkarpackiej i na Słowaczynie (Bystra - Orawa), gdzie przy każdej sprzedaży odgrywały rolę milionowe łapówki, pobierane przez czeskich urzędników wojskowych i leśnych.

Wygnyany Kalif i jego trzy żony.

Genewa, 13 marca.

Przybycie kalifa Abdula Medzida do Szwajcaryi stawia władze szwajcarskie, mające rozstrzygnąć o dalszym pobycie eksultana na terenie republiki, przed dosyć skomplikowanym problemem.

Mianowicie, jak wiadomo, były kalif przybył do Szwajcaryi nie sam, ale z całym swoim haremem, t. j. w towarzystwie trzech swych żon. Fakt ten komplikuje ogromnie sprawę, ponieważ według ustawodawstwa szwajcarskiego, poligamia w granicach Szwajcaryi jest najkaszsurowiej zabronioną i karana 2-ma latami więzienia.

Skoro więc kalif w najbliższych dniach wnie-

sie do rządu władz szwajcarskich prośbę o udzielenie mu schronienia w Szwajcaryi, rząd będzie się musiał zastanowić nad tem, czy prawo azylu przysługiwat będzie również trzem małżonkom kalifa. Wobec tego zarówno kalif, jak i rząd szwajcarski, jakoteż trzy żony byłego tureckiego władcy znajdują się w sytuacji nie pozbawionej humoru, albowiem trudno sobie wyobrazić, ażeby kalif odesłał dwie żony z powrotem do Konstantynopola, a jedną sobie zatrzymał.

Jedynym wyjściem z tego konfliktu jest potraktowanie byłego kalifa, jako osobistości eksterytoryjalnej, ponieważ w tym wypadku poligamia kalifa nie podlega nakazom ustawodawstwa szwajcarskiego.

Kosztowności tancerki Mata-Hari.

Była ona niemieckim szpiegiem w Paryżu.

Paryż, 13 marca.

Przed paru dniami w Paryżu odbyła się licytacja kosztowności, należących do słynnej tancerki kabaretowej Mata-Hari, którą w czasie wojny zdemaskowano, jako niemieckiego szpiega wojskowego i stracono w Paryżu.

Była ona Niemką. Nazywała się Gertruda Zelle. W Paryżu udawała Hinduskę... Na licytacji sprzedano między innymi za 650 franków

cygaronki, z której Mata-Hari wyjęła papierosa kilka minut przed śmiercią i wypaliła go, skracając sobie męczarnię w oczekiwaniu na nóż gilotynny...

Mata-Hari stała w czasie wojny w Paryżu na czele całej bandy niemieckich szpiegów, składającej się ze śpiewaczek, artystek, guwernantek i t. d., a udających albo Amerykanki, albo Angielki...

Przekleństwo piękności.

Nagrodzona piękność otrzymała 3.718 ofert małżeńskich i straciła... narzeczonego.

Nowy Jork, 12 marca.

Zdawałoby się, że sława kobiety zdobyta przez piękność stanowi cel najbardziej pożądaną dla niewieściej ambicji. Panna Edyta P. czarną jak piekna Amerykanka, premiowana na wielkim konkursie piękności w stanie Ohio, doznała jednak w tym kierunku wielkich rozczarowań. Pierwszy dzień tryumfu jej niezwykłej urody był jednocześnie ostatnim dniem spokoju i szczęścia.

Wprzeciągu jednego, jedynego miesiąca — skarży się piękna panna Edyta, sprawozdawcy jednego z dzienników amerykańskich — otrzymała nie mniej nie więcej tylko 3718 ofert małżeńskich. Wśród tych panów, zgłaszających się o moją rękę, znajdowali się żołnierze, uczeni, milionerzy, pacyfyści, kupcy, zawodowi gracze w bilard, inżynierowie, zamaitacze ulic, biali, murzyni i Chinczyzy — krótko mówiąc, przedstawiciele wszystkich zawodów i wszystkich ras. Wielu męczczyzn porzuciło dla mnie z tego powodu swe narzeczone, skutkiem czego

stałam się mimowoli sprawczynią niejednego wielkiego nieszczęścia i celem ostrych zarzutów.

Najgorszym jednak jest to, że mój narzeczone, którego szczerze kochałam, zwrócił mi słowo, oświadczając w liście pożegnalnym, że woli poszukać sobie na żonę mniej piękną kobietę.

NA POCZTÓWCE.

Kochany Kurjerku!

Ze względu na brak funduszy i sanacye skarbu redukuje się urzędy i urzędników, a natomiast ten sam rząd ma miliardy na zorganizowanie orkiestry dla policy państwowej w Krakowie. W tym celu zakupiono instrumentów muzycznych za kwotę 4 miliardów 200 milionów mp. (!) i angażuje się około 60 ludzi płatnych po 380.000.000 mkp. mies. — pensya urze. IX. st. Ośmielamy się zapytać, komu potrzebna jest orkiestra policy państwowej w Krakowie? Czy to jest konieczność państwowa, która musi być przeprowadzona w czasie sanacyi skarbu?

Zredagowany urz. państw.

Zwyrodniali ojciec zabija córkę z zazdrości.

Straszliwy dramat rodzinny.

Berlin, 13 marca. Dzienniki berlińskie donoszą o straszliwym dramacie rodzinnym, który rozegrał się w mieszkaniu robotnika Ryszarda Springera przy Memelstrasse. — Springer mieszkał tam z żoną oraz 25-letnią córką, Elfrydą i dwoma synami. W październiku 1923 roku opisał on więzienie, gdzie odsiedział półtoraroczną karę z powodu zbrodni kazirodztwa, jakiej dopuścił się na córce.

Żona spostrzegłszy, że mąż pomimo odcierpianej kary nie zaniechał swoich zbrodniczych zamiarów w stosunku do córki, przedsięwzięła specjalne środki ostrożności. Nie zostawiała prawie nigdy córki samej w mieszkaniu i spała z nią w jednym pokoju, pod-

czas gdy mąż i synowie mieli sypialnię w drugim.

Onegdaj Springer bardzo długo pozostawał w sypialni kobiet i z widocznym ociąganiem ją opuścił. Rano, kiedy żona wstała i poszła do kuchni, aby przyrządzić śniadanie, mąż wykorzystał ten moment i wszedł do sypialni córki. Chwył się siekierą i ciął nią w głowę śpiącą dziewczynkę.

Hałas zaalarmował matkę, która zastala córkę w potokach krwi kającą.

Morderca z początku uciekł i ukrywał się przez dwa dni, ale potem oddał się dobrowolnie w ręce policji, oświadczając, że zabił córkę z zazdrości, ponieważ utrzymywała ona stosunki miłosne z innym mężczyzną.

Jeśli gdzie anonimny takie mogą wyrządzić poważną szkodę — to przedewszystkiem w wojsku, gdzie sprawy personalne, najczęstszymi faktami doniesieniami poruszane, są materią bardzo delikatną i gdzie istnieją tajne karty kwalifikacyjne. Aby na tych kartach zawrzeć — jest pobożnym życzeniem anonimisty, spotka się on jednak z czem innym.

Dowiadujemy się bowiem, że najwyższe władze wojskowe wydały energiczny rozkaz, aby śledzić i łepić anonimowe doniesienia, a winnych, gdy się ich wykryje, pociągać do surowej odpowiedzialności. Organy wykonawcze mają w tym celu użyć wszelkich dostępnych środków, aby przeprowadzić planową akcję w tym celu.

Odjazd konsula włoskiego z Krakowa.

Jak już we wczorajszym numerze donieśliśmy — w dniu 14 bm. — wicekonsul włoski P. E. Giusti, opuszcza Kraków — zdaje się definitywnie. Wraz z P. Giustim tracimy nie tylko oficjalnego przedstawiciela zaprzyjaźnionego mocarstwa, ale zarazem wytrawnego i energicznego dyplomata, który — wnioskując po tem, co w tym krótkim przeciągu czasu zdziałał — mógł wiele dobrego uczynić dla obopólnego rozwoju stosunków między Polską a Włochami.

P. wicekonsul P. E. Giusti, zaczął swą karierę dyplomatyczną przed 11 laty, jako attaché wydziału ceremoniału (Bureau de Protocolle) w ministerstwie spraw zagranicznych. Następnie był na stanowiskach dyplomatycznych w Kairze, Bazylei, Marsylii, Nicei, Bonn, Tunisie, Santos, San Paulo. Przed objęciem stanowiska wicekonsula w Krakowie, był naczelnikiem Sekcji odszkodowań wojennych w ministerstwie spraw zagranicznych w Rzymie.

Trzeba przytem zaznaczyć, że p. P. E. Giusti przed poświęceniem się służbie dyplomatycznej był zawodowym dziennikarzem i jest znanym we Włoszech literatem, a utwory jego tłumaczone na język polski, drukowane były w prasie polskiej, między innymi w „Il. Kurjerze Codziennym” i „Tygodniku Ilustrowanym”. Dzięki znajomości dziennikarstwa, p. P. E. Giusti starał się zawsze szerzyć w najdodatniejszym znaczeniu znajomość kultury włoskiej i jako najodpowiedniejszy, wskazany został p. Mussoliniemu na placówkę konsularną w Krakowie. Mimo różnych przeciwności, p. Giusti zrobił pod tym względem wiele. Jemu też zawdzięcza istniejący lektorat języka włoskiego na Wszechnicy Jagiellońskiej obfite zapotrzebowanie w odpowiedzi książki i konieczne środki do nauczania. Dzięki jego staraniom książka włoska zaczęła częściej ukazywać się na polskim rynku księgarskim, szczególniej wykwiłtne wydawnictwa „Bottega di Poesia”.

P. Giusti przez całoroczne urzędowanie w Krakowie dobrze i sympatycznie zapisał się w pamięci Polaków. Ani słady biurokracji — zawsze gentleman i Włoch w każdym calu. Dzięki doświadczeniu, umiał oceniać właściwie ludzi i zawsze działał trafnie i dobrze tym, którzy się do niego zwracali.

Urzednicy przeciw napaściom Al. Świętochowskiego.

Jak się dowiadujemy, stow. i organizacje oraz kluby urzędników państwowych w Małopolsce porozumiewają się celem wspólnego protestu przeciw niesłychanym, sumarycznym napaściom, zamieszczonym w niedzielnej „Gazecie Warszawskiej” przez pana Al. Świętochowskiego na urzędników państwowych z Małopolski.

Bezprzykładna czeska obłuda.

Z Pragi donoszą: Organ dra Benesza „Czeskie Słowo” zajmuje się w artykule pt. „Mniejszości narodowe w Polsce” sprawą stosunków na kresach wschodnich Polski i twierdzi, jakoby na tych kresach nagromadziło się tyle materiału palnego, że wystarczy iskra, aby spowodować wybuch. Żywiły, zamieszkałe na kresach, zdaniem „Czeskiego Słowa” mają

Opady śnieżne — stan wody na Wiśle.

Z różnych stron kraju donoszą o obfitych opadach śnieżnych.

Z Zakopanego donoszą nam o trwającej tam od kilku dni śnieżycy. Również i okolice Podhala nawiedziła silna śnieżycą, która zasypała grubym pokładem drogi i gościniec.

Na Wiśle woda opadła i na razie niema żadnego niebezpieczeństwa z racy ruszenia lodów.

Był popłoch ale nie było wylewu.

Z Warszawy donosi (Z): W dniu dzisiejszym o godzinie 7 rano stan wody na Wiśle osiągnął punkt kulminacyjny, podniósłszy się do 3 m. 6 cm. ponad stan normalny.

już nie oczekiwać żadnych aktów sprawiedliwości ani ze strony Ligi Narodów ani Polski, a czyż ich zwrócone są na wschód.

Cytujemy ten głos organu Benesza jako świadectwo jego nielojalności wobec Polaki. Byłoby lepiej, gdyby Czesi sami zechcieli zalać w siebie sprawę mniejszości narodowych, a mniej się zajmowali mniejszościami w Polsce.

Prześladują ich straszne widma ofiar.

Masowy obłęd wśród czekistów.

Ze Lwowia telefonuje (A): Z pogranicza sowieckiego donoszą, iż w ostatnich czasach wśród czekistów zachodzą masowe wypadki obłędu. Znaczne ilości czekistów cierpi na halucynacje: prześladowają ich widma niewinnie pomordowanych ofiar. Uczeń psychiatry rosyjski tłumaczy zjawisko to tem, że role katów w miejsce Łojyszów i Chłuczyków objęli w ostatnim czasie pewni komuniści, np. w Petersburgu wykonują masowe wyroki uczniowie kursu przygotowującego młodych oficerów armii czerwonej. Wśród tych właśnie uczniów zdarzają się masowe wypadki obłędu. Władze sowieckie postanowiły wszystkich tych cierpiących na obłęd wywieźć do Niemiec do jednego z sanatoriów, celem poddania ich leczeniu. Pierwszy transport takich chorych w liczbie około 50 osób wyjechał z Rosji do Niemiec.

Niebezpieczne nauki nieboszczyka Lenina.

Z Rygi donoszą, że dziewiętnastu komunistów i trzy komunistki, praktykujące „wywłaszczenie przywłaszczonego” w pociągach kolejowych pomiędzy Mińskiem a Moskwą, skazano w Mińsku na śmierć za zbyt dosłowne stosowanie społecznych nauk Lenina. Główną winą skazanych było to, że obrabowali między innymi, przez pomyłkę, włoskiego dyplomaty czeskiego krakiera Mariettego, wywłaszczając go z dwunastu tysięcy dolarów.

Gzicerin sowieckim posłem w Londynie?

Tryumwirat sowiecki, jak donoszą z Moskwy, wysłał do Trockiego delegację proponującą mu objęcie stanowiska komisarza dla spraw zagranicznych po Gzicerinie, który ma być wysłany do Londynu, jako poseł sowieców przy rządzie Mac Donalda. Uważane jest za rzecz pewną, że Trocki przyjmie ją i propozycję i że pogodzi się w ten sposób z tryumwiratem.

Tajemnicze zniknięcie dyplomaty.

(U) Z Paryża donoszą: Ogólna sensacja w stolicy Francji budzi nagłe zniknięcie attaché z Chile, Herridera, które dokonano — w niezwykle tajemniczych okolicznościach.

Mianowicie, gdy Herridero wyszedł z domu, w jakiś czas później otrzymała żona jego list, pisany na maszynie ze słowami: „Mój pan jest już dobrze schowany za siedmiu zamkami”. Ogólnie sądzi, że Herridero padł ofiarą politycznego zamachu. Żona jego twierdzi, że otrzymała on wiele listów z pogrozkami w powodu swej książki, w której bardzo ostro wystąpił przeciwko imperialistycznym machinacjom jednego z państw europejskich.

Wielka katastrofa kolejowa na linii Paryż—Riwiera.

Z Paryża donoszą: Ekspres Paryż—Riwiera wykołosił się dziś rano pod Lyonem. Trzy osoby zabite, 13 ciężko rannych. Wypadek nastąpił na rozjeździe, w chwili, kiedy pociąg szedł z szybkością 80 kilometrów na godzinę. Uderzenie było straszne; kilka wagonów zostało przewróconych.

Pierwszej pomocy udzieliły sanitarne i strażackie brygady z Lyonu. Policja rozłożyła opiekę nad bagażami pasażerów. Ręczne walizki, należące do ofiar katastrofy, zawierają biżuterię, wartości około sześciu milionów franków.

Rumunia i konkordat z Watykanem.

Na synodzie Biskupów grecko-katolickich w Bukareszcie oświadczył minister świąty Łapadatu, że rokowania Rumunii o konkordat z Watykanem idą powoli z powodu sporu o dobra kościoła rzymskokat. w Siedmiogrodzie i o dobra Habsburgów, które po przewrocie przeszły na własność rządu rumuńskiego. Watykan twierdzi, że niektóre dobra kościoła rzymsko-kat. w Siedmiogrodzie tylko chwilowo były w użytku Habsburgów.

Za odstąpienie tych dóbr żąda Watykan ekwiwalentu, na który Rumunia nie chce się zgodzić.

Pozatem rząd rumuński zastrzega sobie prawo mianowania biskupów katolickich i stoi na stanowisku, że sprawa nabożeństw, wychowania i sprawa organizacji katolickiego kościoła jest sprawą wewnętrzną Rumunii, zaś Watykan broni przeciwnego stanowiska.

KONIAK FRANCUSKI
BOULESTIN & C^{ie}

BEZKONKURENCYJNY
poleca: **A. HAWELKA.**

PODZIĘKOWANIE!

Dyrekcji, Kolegom firmy „Galicja“, oraz przyjaciółom, którzy z powodu dotkliwego niezszczenia, jakie nas nawiedziło, przysłali nam z czynną pomocą i wzięli udział w odprowadzeniu zwłok nieodżałowanej pamięci **Romana Zawistowskiego**, składa „Bóg zapłaci” 1009

Żona z dziećmi i Rodzina.

Dla „Chora osy” Dr. Marceli Frühling, lekarz, Gorlice 10 mil., A. S. Dolina 3 mil.

Dla Suchotnicy Rozalia Czornoboy, Stare Brody 5 mil., W. Kozłowski, Bircza k. Przemysła 3 mil., Dębska, Niedzwiedz k. Mszany Dol. 10 mil., Zosia Diec, Sambor 2 mil.

Dla Wyczańca W. P. Rzeszów 5 mil., Deckowa, Sambor, 1 mil., Zochna Pochwałowna, Przemysł, 3 mil.

Dla „Ciężkie położenie” W. Kozłowski, Bircza k. Przemysła, 3 mil.

Z GINTOWT DZIEWIAŁTOWSKICH
IZABELA SZOTARSKA
wdowa po obywatela ziemskim, powst. z 1853 roku
zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami,
dnia 11 marca 1924 roku, przeżywszy lat 81,
Wyrowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej
odbędzie się w piątek dnia 14 b. m. o godzinie 4-tej popołudniu.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE
odprawionem zostanie w sobotę dnia 15 marca b. r. o godzinie 9-tej rano w kościele OO. Karmelitów, na które to smutne obrzędy zapraszają Przyjacieli i Znajomych straszkane dzieci i wnuki.

Osobnych zawiadomień rozylać się nie będzie.

Co dzień niesie?

Kraków, 14 marca.

francja nie zapomniła o bohaterских żołnierzach - Polakach.

Tow. franco-polskie zbiera fundusze na pomnik pamiętkowy.

Z Paryża donoszą: Stowarzyszenie France-Pologne powzięło inicjatywę zbudowania na cmentarzu Montmorency pomnika na pamięć żołnierzy Polaków, poległych we Francji. Inicjatorzy tego projektu żywią gorącą nadzieję, że całe społeczeństwo polskie poprze ten projekt i przyczyni się do jego realizacji w drodze zebrania potrzebnych na ten cel funduszy.

Jeden — jedna!

Na liście subskrybentów akcji Banku Polskiego w P. K. K. P. znajdujemy między innymi, jedno z najwybitniejszych nazwisk naszej arystokracji rodowej — mianowicie ks. Jerzego Czartoryskiego, który subskrybował jedną akcję. On sam jeden — jedna... Z tem godłem „jeden — jedna”, winno się też tego obywatela wpisać na liście zasłużonych, którzy rozumieją gospodarczą wagę obecnej przełomowej chwili i w miarę sił przyczyniają do jej najpomyślniejszego zakończenia...

Walka z anonimami w armii.

Plaży wszelkich mstytycy publicznych jest obrzydliwa mania pisania anonimowych doniesień, które różne indywiduala zalać wciągają zazwyczaj swoje osobiste porachunki tem śmiejąc i tem bezczelnie, że przeciw anonimowi autor nie bierze żadnej odpowiedzialności za treść.

KINO „NOWOŚCI” Dziś! piątek 14 marca premiera! KINO „NOWOŚCI”
W KRAJU KRWI I ŁEZ Dramat w 8-miu aktach z życia
 żydów w carskiej Rosji w r. 1905

Ulubieniec publiczności **W. GAJDAROW**, odzwierca główną rolę, przy współdziałaniu artystów teatru Stenislawskiego: M. Czernowa, hr. Piechowskiej i innych.

Akt I: Miłość studenta i uczennicy; II: Prześladowanie w gimnazjum; III: Występna agitacja konspiratorów prowokacyi; IV: Ucieczka młodej dziewczyny do Petersburga; V: Aresztowania wśród studentów; VI: Strajki, pochody, manifestacje; VII: Pogromy; VIII: Wyzwolenie!

Dziwne praktyki magistratu krak. przy obniżaniu cen mięsa.

(cz) Na onegdajszym posiedzeniu komisja cennikowa rozpatrywała ceny mięsa i chleba. Po długich debatach komisja zdecydowała się obniżyć ceny mięsa, ale tylko — ostatniego gatunku. Natomiast ceny mięsa wolowego I klasy pozostały niezmiennic. Czem kierowała się komisja przy ustalaniu tych cen, pozostaje tajemnicą.

Wiadoma bowiem rzeczą jest, że ceny byłyby spadały i to znacznie. Dziwnym zbiegiem okoliczności targowca miejska wskazuje ceny zwykłowe, powinniaby więc być wyższe, a rzeźnicy sami zgodzili się na niższe cenę ostatniego gatunku. Rzeźnicy

twierdzą, że woły rumuński podrożały, atoli jednak wiemy, że w Krakowie najwyższe pięciu rzeźników zakupuje woły z Rumunii. Dla nich więc cena za mięso mogłaby być wyższa. Większość rzeźników nabywa nasze krajowe szutki i w tym kierunku powinna bezwarunkowo nastąpić zmniejsza, a według obliczenia cena dla I klasy nie powinna przekraczać 2 miliony 600 tys. za 1 kg. pierwszej jakości. Na cenach podanych przez targowcę opierać się nie można, gdyż nie są one urzędowo stwierdzone, na co już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę.

Republika żydowska w Rosji.

Z Rygi donoszą: Jeden z naczelnych dyrektorów amerykańskiej organizacji żydowskiej do niesienia pomocy żydom w Rosji, Joint Distribution Comité Dr Rosen, oświadczył w rozmowie z przedstawicielem Żydowskiej Agencji Telegraficznej, że projekt utworzenia państwa żydowskiego między Krymem a Odessą jest bliższy urzeczywistnieniu. Popierają go Rykow, Cziczerin, Kamieniew i inni.

Projekt został już przyjęty przez niektóre władze rządu sowieckiego tak, że obecnie brak

tylko zatwierdzenia przez Centralny Komitet Wykonawczy S. S. S. R. Są jednak podstawy do przypuszczenia, że Centralny Komitet Wykonawczy zatwierdzi ten projekt, poczem zostanie wydany dekret o wytworzeniu żydowskiej prowincyi autonomicznej na tych samych zasadach, na jakich istnieją inne autonomiczne mniejszości narodowe S. S. S. R. Dekret ten jest już opracowany, a ogłoszenie jego ma nastąpić w najbliższych dniach.

Za trumną Lenina tłumy kryminalistów.

Skompromitowani bolszewicy na gwałt wycofują filmy.

Z Warszawy donosi (Z): Donoszą tu, że demonstrowani w Rydze i na innych placówkach zagranicznych sowieckich, film pogrzebu Lenina, wywołuje wśród publiczności nieoczekiwany efekt: Oto bowiem na filmie widać, że te „nieprzełomzone tłumy” na pogrzebie Lenina, składają się przeważnie ze szkodliwych typów i wywołują w salach kino-

teatrów ogólny śmiech.

Amerikanicy, którzy byli obecni na przedstawieniu, powiadają, że trudna o lepszą „propagandę” dla sowieków, jak ta, którą obecnie puścili w świat.

Centralne władze sowieckie zawiadomione o „sukcesach” tego filmu, nakazały posłistwu za wszelką cenę filmy te wycofać.

Dzisiejszy numer „Ilustr. Kurjera Codziennego” zawiera 12 stronice druku.

—o—

PRZYJĘŻE JUŻ WIOSNO!

— Mamusi, czy tego roku wiosna już wcale nie przyjdzie? Czy może zgnubiła do nas drogę? Może już słonko nigdy ciepło nie zaświeci i nie zakwitnie jabłonna w naszym ogrodzie?

Nietylko mały Zbysio tęskni za wiosną, tęskni i my wszyscy przedmuchiani na wsze strony mroźnym wiatrem. Uparta zima sroży się już cztery miesiące i robi taką minę, jakby wcale nie miała zamiaru ustąpić miejsca wiosnie, której prawowity początek zapowiada kalendarz za kilka dni.

Jakby na uragowisko czytamy, że gdzieś tam pod lasowem niebem południa, ludzie kąpią się w powietrzu złotych promieni i wdechają upojoną woń kwitnących róż!

O przyjdź już wiosno! Oczekujemy cię z ułasknieniem — my wszyscy i wszyscy, którzy nie mamy jeszcze wiosennych kostiumów i kapeluszy, ale zato nie mamy już także węgla.

—o—

Mig.

MY CHEMY ŁAZA!

Podobno chłopcy produkują zimną na dni czterdziestą jeszcze. Aż skóra cierpienie, męzka dreszczą, ach nosy dobrze aurę czują!

Jeśli tak będzie, co my na to? Czy mieliby się tak gnębić damy? My także głos w tej sprawie mamy! My chcemy, aby było lato!

Przed latem wiosna też być może, nawet być musi dla młodzieży, której się także coś należy... to są żądania nasze, Boże!

Pogoda przecież jest dla świata, a nie świat cały dla pogody, niechaj więc raz już spłyną lody: my chcemy wiosny, chcemy lata!

—o—

Jah.

UTWORZENIE KONSULATU ARGENTYŃSKIEGO W KRAKOWIE ma nastąpić w przyszłym tygodniu.

(cz) **PIEKARZE NIE CHCĄ NABIWAĆ TAŃSZEJ MAKI.** Jak się dowiadujemy, przy omawianiu zniżek cen pieczywa piekarze twierdzili, że mąka żytnia miejscowa, zmieszana z mąką poznańską, peje jakoś chleba — dlatego nie mogą nabywać tańszej mąki miejscowej, jedynie posługiwać się muszą mąką poznańską. W tym miejscu zaznaczyć należy, że mąka poznańska jest droższa. Miejskie biuro apro-wizacyjne zrobiło próbę, mieszając w 1/2 mąkę krajową z poznańską. Wypiekany z tej mieszanki chlebek okazał się smaczny, bardzo pulchny i biały. Okoliczność ta powinna wziąć pod uwagę najbliższa komisja cennikowa i nie powinna kierować się opinią piekarzy, lecz piekarni miejskiej.

Otwarcie P. K. O. w Krakowie.



Wł. Maciejewski

Pierwszy dyrektor oddziału krakowskiego P. K. O., którego wybitną fachowość jest gwarancją szybkiego rozwoju tego oddziału.

kończenie akademickiego kursu oświatowego, na który uczęszczało 26 akademików. Program kursu obejmował następujące tematy: 1) Zadanie i ustrój pracy oświatowej w Polsce; 2) Metody i kierunki pracy oświatowej; 3) Oświata, a współczesny ustrój Polski; 4) Wychowanie obywatelskie; 5) Odczyty i pogadanki; 6) Jak urządzić pogadanki w Polsce; 7) Pogadanki o skarbach naturalnych w Polsce; 8) Jak obchodzić się z latarnią projekcyjną i źródłem światła; 9) Nasza Konstytucja; 10) Biblioteki i czytelnie; 11) Domy ludowe i teatry ludowe i 12) Obowiązek pracy kulturalno-oświatowej i praktyczne wskazówki dla prelegentów.

(cz) **O JATEK NA PL. SŁOWIAŃSKIM.** Jak wiadomo, na placu Słowiańskim sprzedaje około 40 rzeźników z Piasków Wielkich mięso na lawach, w sposób urągający wszelkim wymogom sanitarnym. Mięso wyrebuje się na brudnych stołach i kloaczach, nie ochronionych przed kurzem i błotem ulicznym. Kloce te nie są zamykane w ciągu nocy i bywają częstokroć w sposób nie dający się opisać, zanieczyszczone. Wobec tych fatalnych stosunków magistrat zamierza w najbliższym czasie uregulować sprzedaż mięsa na powyższym placu w sposób odpowiadający wymogom sanitarnym przez wybudowanie odpowiednich jatek.

REKRUTACJA ROB. ROLNYCH DO FRANCJI odbyła się d. 13-go b. m. w państw. urz. pośr. pracy w Krakowie. Przyjęto 82 osób. D. 14-go b. m. odbędzie się rekrutacja w Debicy, a 15-go b. m. w Tarnowie.

EMIGRACJA GÓRNIKÓW DO FRANCJI. Państw. urząd pośr. pracy w Krakowie przyjmuje górników węgłowych do kopalni we Francji gdyż obecnie związek właścicieli kopalń francuskich zgłosił wniosek zaprzeczenia emigracji.

Z TOW. KOLONII WAKACYJNYCH. Na piątym posiedzeniu wydziału Tow. kolonii wakacyjnych dla uczniów szkół średnich Krakowa i Podgórze został przez aklamacyjny wybrany prezesem zastępczym Towarzystwa prezes Akad. Umiej. dr. Kazimierz Morawski, a wiceprezesami mec. dr. Władysław Ekiert i dr. Jan Frąckiewicz.

Z OKAZJI POBYTU W KRAKOWIE JANA GUZIKA, którego krak. Towarzystwo Metapsychiczne sprowadziło na 10 dni i z którym odbyło szereg interesujących doświadczeń, p. Ludwik Szczepański wygłosi dziś w piątek o godz. 7-jej w w kolegium wykładów naukowych (Rynek kł. A—B) odczyt p. t.: „Jan Guzik — i zdemaskowane media”.

Prelegent rozpatrzy szczegółowo niedawne głosne wydarzenia w Paryżu, Budapeszcie i Wiedniu, które tyle hałasu wywołały w prasie — i oświetli kwestwę „demaskowania” medyów.

W CZYTELNI KAT. ZW. POLEK (Szczepańska 5) odbędzie się w sobotę dnia 15 b. m. o godzinie 5 popołudniu odczyt p. Aliny Świdarskiej, p. t.: „Byron a puritanizm”. Wstęp bezpłatny.

„JOZEFINKA ZAMASKOWANA.” Artystki i artyści teatru im. Słowackiego pragną urozmaicić szarość i beznadziejność b. postu, urządzają atrakcyjną i w nowym stylu zabawę w nocy z 18 na 18-go z nadzwyczajnymi niespodziankami dla Józefów. Zaproszenia i bilety wydaje komitet w gmachu teatru. Liczba biletów zniżkowych ograniczona.

(cz) **ZDZICZENIE.** Dnia 12 b. m. aresztowano Fryta Karola (lat 23) pod zarzutem zbrodni szambiana, popelnionej na osobie 4-letniej F. K., która tenże wezwagnawszy podstępnie do jednej z bram przy ul. Lubicz, znieśliła i zakatowała wenerycznie. Chorą oddano do szpitala na oddział weneryczny. Chorą wypadek miał znowu miejsce tego samego dnia przy ul. Bernardyńskiej. Mianowicie idąc po południu do szkoły im. Konarskiego 6-letnia E. B., wagnała do ustępu w tejże szkole Wacław Wóhlfinger (lat 17), tu ją znieślił i również zakatował wenerycznie. Zwyrodniałych zbrodniarzy aresztowano.

(cz) **UDAREMNIONE WŁAMANIE.** Posterunkowi P. P. Piasecki i Trzaska w czasie służby obchodowej udaremnili kradzież z włamaniem do mieszkania K. Szaleckiego, zamieszkałego przy ul. Czuprzyńskiej 3. Przechodząc bowiem wymienioną ulicą, zauważyli na chodniku odłamki szkła i stwierdzili, że nieznanymi sprawcy włamali się do wnętrza mieszkania przez okno, rozbili szafę, spakowali większość

**Dziś w piątek nieodwołalnie po raz ostatni w „UCIESZE”
cieszący się olbrzymim powodzeniem film dwuseryowy (w całości) SZALEŃSTWA KOBIEĆ**

kość garderoby do 2 tłumoków, których atoli nie odjęli zabrać i uciokli, ostrzeżeni przez spółników o nadchodzącym patrolu policyjnym.

Z kraju.

WYKŁADY POWSZECHNE UNIW. JAG. NA ŚLA SKU. Prof. dr. Władysław Polkierski wygłosi w Katowicach w sobotę dnia 15 bm., a nazajutrz w niedzielę dnia 16 bm. w Król. Hucie wykłady p. t.: „Zróżdła potęgi Francji powojennej”.

(Z) ZJAZD ROBOTNIKÓW ROLNYCH W WILNIE. W najbliższych dniach odbędzie się we Wilnie zjazd robotników rolnych, celem ustalenia terminu strajku rolnego, z powodu rozbicia się rokowań ze związkami ziemian w sprawie ustalenia umowy zbrojowej.

ŚWIĘTOKRADZTWO. W Blotnicy, w b. Kongresówce wdarli się do kościoła niewyśledzeni dotąd rabusie, zabierając 3 kielichy srebrne całe złoczone, jeden dużej wartości, małą monstrancję panajtkową, krzyż i wszystkie małą składane na światło.

ŚMIERĆ PRZY KRAJDZIEŻY WĘGLA. W tych dniach policya znalazła na torze kolejowym w Inowrocławiu rozszarpane zwłoki ludzkie, z odciętą od tułowia głową. Przy trupie znaleziono worek do krajdzieży węgla. Jak się okazało, jest to 18 letni syn dosyć zamożnego mieszkańca Inowrocławia, Władysław Flihmik.

POŻAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO W WILNIE. Pastwa pożaru padł teatr żydowski „Palace” przy Konnym zaułku.

POSTRZELONY NA SCENIE. Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w teatrze amatorskim w Turzy (Tczewskie). Oto 19-letni Grubby z Turzy, postroleż został w kolano przez innego amatora podczas sceny zabójstwa. Rana była tak ciężka, że G. trzeba było przewieźć do domu chorych w Tczewie.

Ze świata.

PROMOCYA DWÓCH SIÓSTR. Przed kilku dniami odbyła się we Wiedniu w tamtejszym uniwersytecie promocja na doktorki medycyny dwóch córek redaktora Szymona Kwaszewskego, współpracownika pism polskich, urzędnika wieid. biura korespondencyjnego.

100-TA ROCZNICA SŁOWACKIEGO PISARZA GUSTAWA ZECHENTERA. Prasa słowacka przypomina, że w tych dniach minęło 100 lat od urodzin znanego literata i humorysty słowackiego, Dra Gustawa Zechentera, który był lekarzem w Bańskiej Bystrzycy na Słowaczynie. Dr. Zechenter pisał pod pseudonimem I. G. Lekomerskiego, a tematy do swoich humorów czerpał z życia ludu słowackiego. Ś. p. Gustaw Zechenter był stryjecznym dziadkiem znanego literata krakowskiego, pana Edmunda Zechentera.

20.000 PODAŃ NA WYJAZD DO AMERYKI złożono w czeskim minist. ochrony społecznej w Pradze. Ponieważ kontyngent emigrantów czeskich na rok 1924/25 będzie zmniejszony, przeto znaczna ich część będzie odrzucona. Licść 20.000 podań na wyjazd wskazuje, jak ciężkie jest gospodarze przesilenie w Czechach.

DWUNASTOLETNIĄ DZIEWCZYNA MATKA. W Bratisławie, porodziła w tych dniach 12-letnia dziewczynka chłopca. Ojciec dziecka, który został natychmiast uwięziony, liczy lat 58 i jest drugim ojcem tej dziewczyny.

ZARZĄD „TEHATE” TOWARZYSTWA DLA HAN- DLU, PRZEMYSŁU I ROLNICTWA S. A. zawiadamia PP. Akcyonarysz, że z dniem 17 marca 1924 r. rozpoczyna wymianę świadectw tymczasowych na akcje III-jej emisji. Dla uniknięcia równoczesnego zgłaszania się, zbyt wielkiej liczby osób, akcje wydawane będą w biurze Zarządu Głównego, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5, posiadaczom świadectw tymczasowych, wystawionych na nazwiska od A do E w dniach 17, 18 i 19-tym marca, od F do K w dniach 20, 21 i 22-tym marca, od L do P w dniach 24, 26 i 27-tym marca, od R do Z w dniach 28, 29 i 30 marca. 1014

—o—

Wobec licznych artykułów, jakie się na łamach Szanownego Pisma pojawiają, że restauratorzy — trudno znaleźć cen artykułów żywnościowych — cen swoich wcale nie obniżają, pozwolimy sobie donieść, że spółdzielcza firma nasza już od trzech tygodni w miarę spadku cen, obniżyła ceny potraw tak, że cenitka ta dochodzi dzisiaj do 25% cen dawniejszych, co możemy stwierdzić naszymi cennikami. Bardzo byłibyśmy zobowiązani, gdyby Szanowna Redakcja zechciała w interesie ogółu i naszym podać niniejsze oświadczenie do publicznej wiadomości, my zaś z naszej strony — ponieważ przypuszczamy, że szerokie sferę publiczności o powyższym fakcie wcale nie są poinformowane — prosimy o umieszczenie na nasz koszt, następującego ogłoszenia:

25% taniej
wydaje obiady i kolacje
„Restauracja Związkowa Józefa”
Kraków, ul. Lubicz L. 9.

Potrawy na smalec i masło, wyborne wędliny wy- robu własnego, smynne od lat 40, obsługi szybka i rzetelna, duże pokoje dla zebrań towarzyskich i dla wycieczek. Obiady : 3 dań po Mkp. 1,600.000, albo „a la carte” po cenach bardzo przystępnych.

REKORDOWY FILM, jak go „Sztuka” nazywa, jest naprawdę godny widzenia i bez wątpienia nale- ży do najlepszych filmów obecnie w Krakowie wy- świetlanych. Ze względu na swoją niezwykle zaj- mującą treść „Karuzela życia”, cieszyła się zarów- no zagranicą jak i w Warszawie szalonym powodze- niem. Przyczynia się też do tego znakomita obsada artystów, jaką dała temu filmowi wytwórnia Sven- ska w osobach A. Frylanda, Jansena, Eggede Nissen i wielu innych. Kinoteatr „Słuka” wyświetla ten przepiękny film jeszcze tylko kilka dni.

—o—

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

SUKCES „JABŁUSZKA” W BAGATELI. „Jabłusz- ko” Verneuil okazało się tak smakowitym owocem artystycznym, że zapełnia codziennie widownię „Ba- gatel” publicznością, chlaskającą gorąco świetne wykonanie wesolej i dowcipnej komedii. Artyści „Bagatel” dają w „Jabłuszku” prawdzi- wy koncert fry, toż nową ta ma zapewniowy w Krakowie dłuższy sukces.

„Jabłuszko” dzisiaj, oraz w dni następne o go- dzinie 8-mej wieczorem aż do niedzieli włącznie. **„CHIMERY” PO CENACH ZNIŻONYCH.** W sobotę o godz. 4-tej popołudniu powraca na afisz atrakcyj- na sztuka Chiarellgo „Chimery”, która w wyko- naniu najwybitniejszych artystów „Bagatel” odnio- sła tak wielki sukces frekwencyjny i artystyczny. Dyrekcja „Bagatel”, chcąc umożliwić szerszym sferom inteligencji zapoznanie się z tą sztuką świa- towej sławy, daje ją na przedstawieniu popołudnio- wem, po cenach znizonych.

„DZIESIĘĆ MINUT W SAMOCHODZIE” POPO- ŁUDNIU. W niedzielę 16-go b. m. o godz. 4-tej popol. ukaże się w „Bagatel” wesola farsa Jerzego Berra „Dziesięć minut w samochodzie”, która na wszyst- kich poprzednich przedstawieniach szczerze bawiła publiczność.

V-TA REWIA OPERETKOWA zaprezentuje nam najwybitniejszych artystów „Bagatel” w nowej zup- nie zgoła toli, mianowicie jako artystów operet- kowych, ponieważ w rewii-operetce: „Ostatnia dzie- wica”, będą musieli tańczyć i śpiewać, czego oczy- wiście dokonają, ku wielkiemu zadowoleniu publi- czności. Ewolucje taneczne „Ostatniej dziewicy” są układu p. E. Nowotarskiego. W wykonaniu biorą udział pod reżyserją p. Zubickiego: pp. Grabowska, Horecka, Kolman, Skalska, Berski, Frankiel, God- lewski, Ralska, Solarski, Szubert. W bluetce Czy- zowskiego z ilustracją muzyczną prof. Szallera p. t. „Partya marynarza” wstąpią: pp. Skalska, jako dama coeur, Pietruszyńska walet pik, Wikliser as coeur, prócz nich p. Józefa Modzelewska i p. Wysocki. Rewię rozpocznie prolog, ilustrowany kilkoma para- mi nóg, a napisany przez warszawskiego literata, ukrywającego się pod pseudonimem L. Joch.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Jutrzejšie wzno- wienie „Kosciuszki pod Racławicami” niegranego u nas od 4-ech, oburzała w naszym mieście nie- zwykłe żywe zainteresowanie. Obsadę „Kosciuszki” tworzą najwybitniejsze siły obecnego zespołu z re- żyserem sztuki p. Jednowskim na czele. W niedzielę po południu po raz 30 w tym sezonie Szekspirowski „Sen nocy letniej”.

Z OPERETKI „Szalona Lola” wznowiona po dłuż- szej przerwie odniosła nadzwyczajny sukces. Wo- bec tego postanowilo kierownictwo teatru wystawić „Szalona Lole”, dziś w piątek 14 b. m. o g. 8 w. Jutro, w sobotę 15 b. m. o 8 w. i dni następnych, arcydzieło Nestroja „Trójka hulajska” w całości z prologiem i epilogiem zwykle opuszczanym z po- wodutrudności technicznych. W niedzielę 16 b. m. o 4 popol. ulubiona „Królowa Przedmieścia”.

OWAGYA NA CZĘŚĆ M. JEDNOWSKIEGO W JA WORNIE. We srode wieczorem odegrali w sali „So kola” w Jawornie artyści teatru miejskiego z Kra- kowa z p. Marianem Jednowskim na czele „Wilków w nocy”. Po akcie pierwszym członek „Sokoła” p. Stankiewicz w odczuciu członków Rady miej- skiej i zarządu „Sokoła”, wystąpił na scenę i uczcił imieniem Jawornia pracę artystyczną p. Jednowskiego, wręczając mu piękną srebrną łaskę górniczą i kwiaty. Publiczność zgotowała jubilatowi gorącą owację. Po przyjęciu odbył się bankiet na cześć jublita i artystów.

„PODWIĘZOREK ARTYSTYCZNY” a raczej wielki koncert popol, który staraniem „Związku Dziennikarzy Polskich” odbędzie się w niedzielę w sali restauracji Udziałowej, posiada niezwykle obfity i doborowy program. Składają się nań, jak

wzoraj donieśliśmy: 1) występ znakomitego Chóru Akademickiego (w sie 40 śpiewaków); 2) śpiew solo znanego basisty p. Larwera (z opery berlińskiej); 3) produkcje mistrzowskiej orkiestry 20 pp.

Program ten wzbogacił się jeszcze jednym wie- cie interesującym punktem: mianowicie występem świe- tnej recytatorki pani Józefy Colonna Walewskiej, która wygłosi kilka nieznanych w Krakowie utwo- rów.

Prelekcya uczonego grafologa: „Szczęśliwe i nie- szczęśliwe charaktery”, oraz jego ekspertyzy grafolo- giczne — dopełniają programu. Początek koncertu o 8 1/2 g.

WIECZÓR TRZECH w Starym Teatrze, który wzbudził wielkie zainteresowanie i ciekawość, od- będzie się w niedzielę 16-go b. m. o godz. 7 1/2 wiecz. Ulwory Jana Brzękowskiego, Adryana Czerwińskiego i Jana Alfreda Szczepańskiego recytuje Helena Bu- czyńska, art. teatrów w Moskwie i Konstantynopolu, Tadeusz Białkowski, art. teatru im. J. Słowackiego, oraz Róża Holzerówna i Jerzy Ronard Bujarski. — Bilety są wcześniej do nabycia w firmie br. Lipskich, Sławkowska 9.

XVII PORANEK SYMPONICZNY (BRAHMS - A- RENSKY - GZAJEWSKI) pod dyrekcją starszego dyrygenta B. Szulca, odbędzie się w **niedzielę dnia 16 bm.** Pozostałe bilety do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

WIECZÓR PIOSENEJ, ROMANSÓW I TANCA odbędzie się w **niedzielę dnia 16 bm.** w teatrze im. J. Słowackiego o **godzinie 10 w nocy.** Anda Katschmann i Marek Windheim przybyli już do Krakowa. Zainteresowanie wieczorem ogromne. Bilety są do nabycia **tylko u J. Lipskiego, Sławkowska 8.**

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH: TEATR IM. JULIUSA SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Podtek małżonkowy”.
Sobota: „Kosciuszko pod Racławicami”.

TEATR „BAGATELA”.
Piątek: „Jabłuszko”.
Sobota popołudniu: „Chimery” (ceny znizone).
wieczór: „Jabłuszko”.

o g. 11 m. 15 wiecz.: 6 Rewia operetkowa.
Niedziela popol.: „10 minut w samochodzie” (ceny zn- izowane).
wieczór: „Jabłuszko”.
o 11 wieczór: 6 Rewia operetkowa.

MIĘSKIE TEATR „OPERETKA”.
Piątek: „Szalona Lola”.
Sobota: „Trójka hulajska”.

—o—
CO GRAJA DZISIAJ W KINIE?

Nowości: „W kraju krwi i izez” z W. Gajdarowem.
Opieką: „W szponach Chłirczyków”.
Promieni: „Hrabianka bez nazwiska”.
Reduta: „Dziewcza złotego zachodu” z Mabel Normand
Sztuka: „Karuzela życia”.
Uciecha: „Szaleństwa kobiet” — 2 serye razem.
Wanda: „Córka zabójcy”.
Warszawa: „Losy dwóch dziewczynek Paryża i wy- stępy ich urody” (dwie serye).
Zachęta: „Pat i Patachón”.

WESOŁY KACIK

Na randce.



— Dlaczegoż pan nie odpowiedział na mój list?
— Ponieważ go nie otrzymałem.
— Naprawdę?
— Tak, a poza tem był tak niewyraźnie napisany...

Z sali sądowej.

Niestychane bestyalstwo katów ukraińskich.
Co wykazał proces w Tarnopolu?

Z Tarnopola donoszą:
Przed trybunałem orzekającym w Tarnopolu pod przew. rady Zarzyckiego odbyła się rozprawa, któ- ra rzucała snop ponurego światła na fakt jakim tor- turom poddawali ukraińscy propagatorowie bolsze- wicy Polaków za czasów zajęcia Tarnopola przez bolszewików w lecie 1920 roku.

Przed trybunałem stanęli pozostający w areszcie śledczym 1) Michał Barański, lat 40, murarz; pozos- tający na wolności. 2) Dmytro Nebosny, lat 24, za- robnik i 3) Iwan Kołodziej, lat 33, zarobnik, wszyscy wyznania gr. kat., oskarżeni o szereg zbrodni, poru- znienia z nieprzyjaciółmi, gwałt publi., ciężkie u- szkodzenia ciała itd.

Wedle aktu oskarżenia Michał Barański był to-

mentem milicji i dostarczając dla armii bolsze- wickiej podwód, trapił Polaków nadmiernem żąd- niem podwód i rabował im bytło.

Podlegającymi obywateli narodowości polskiej o działanie antypaństwowe ukraińskie sprowadził do szkoły realnej, gdzie mieściła się podówczas żandar- merya ukraińska, Polaków: Jana Szotta, Stefana Mieczysława Wojciechowskiego i Stefana Goncew- skiego i tam zapomocą tortur nisłował wymóg na nich przyznanie się do należenia do Polskiej organi- zacji wójkowej i do wydania ukrywanych rzekomo karabinów maszynowych.

Tortury odbywały się w ten sposób, że na polecie- nie obwinionego Barańskiego podwładni mu żandar-

mal rozbiłarali ofiarę do białej, kładli na ławę, po-
czem jeden z nich siadł skazawca na głowę, drugi
za nogi, zaś dwóch innych zapocmą bytkowców
okładalo go rżami od stóp do głów, wymierzając
50 do 100, a nawet więcej „buków”. Gdy ofiarę wsu-
tko do bólu mdlała, obławano ją wodą, poczem ta sama
operacja powtarzała się dalej przez kilka dni z rze-
du. Gdy miejsce zdrowego na plecach nie było

**BITO GO WÓWCZAS ROZPALONEM ŻELAZEM
PO PIĘTACH.**

jak to się rzecz miała z Janem Szottem.
Wszystcy wyżej wymienieni poszkodowani odnie-
śli wskutek tego, wedle orzeczenia lekarskiego,
ciężkie uszkodzenia ciała.

Barański za noszenie czapki „maciejówki” na uli-
cy uderzył nahałom Polaka Stanisława Piłuta po
głowie, poczem go aresztował i kazał mu dać 25 ki-
łogów. Podobnie zmaltretował Jana Mizere i Bolesława
Romańskiego, zadając im ciężkie uszkodzenia ciała.

W okrutny sposób został też skatowany przez
obwinionych Michała Barańskiego i Dymitra Nebesno-
go porucznik W. P., obecnie kapitan Józef Wojcie-
chowski, któremu obwinieni

WYMIERZYLI OKOŁO 150 BUKÓW.

Omdławiającego oc chwila uciono w ten sposób, że
o albo obławano wodą, albo też tłuczono głową jego
o ławę, na której leżał.

Tak samo katowali oskarżeni ojca kap. Wojcie-
chowskiego, Mieczysława, dzierżawcę dóbr, Stefana
Jana 2 im. Gonczewskiego tak, że im wskutek bicia
odlatywało ciało od kości na tylnej części ciała.

Przy rozprawie, która przeciągnęła się przez cały
dzień, przesłuchanych zostało około 20 świadków,
którzy potwierdzili oskarżenia. Ponieważ oskarżony
Nebesny zaprzeczł kategorycznie swojej identyczności
z sprawcą opisanym w katuszy tegoż nazwiska,
rozprawa została odroczona, celem przeprowadzenia
kilku świadków dla osłabecznego stwierdzenia tej o-
koliczności.

Wznowienie sprawy Stefana Hordliczki.

Z Warszawy donoszą:
Główna sprawa Stefana Hordliczki, inżyniera i ofi-
cera marynarki, skazanego przez sąd okręgowy za
zabójstwo drugiej żony swego ojca, Wandy z Su-
skich Hordliczkiej, na utratę praw i 6 lat cięż-
kiego więzienia, a po zastosowaniu amnestyi na
4 lata takiegoż więzienia; wskutek odwołania się
obu stron i wyroku pierwszej instancji, znalazła
się d. 10 b. m. na wakandzie rozpraw sądu apela-
cyjnego w Warszawie.

Rozprawę rozpoczęto od odczytania uzasadnienia
wyroku I-ej instancji, zawierającego 29 str. druku,
poczem sędzia referent odczytał skargi apelacyjne ze
strony skazanego i powoda cywilnego, tudzież pro-
test prokuratora.

Sąd przystąpił do badania ponownie kilkunastu
świadków, wezwanych tak z jednej, jak i z drugiej
strony.

Sprawa przeciągnie się zapewne 2 do 3 dni.

Kurjer handlowo-przemysłowy.

Gielda pieniężna i papierów dywidend.

(Stm.) Dolar, a z nim inne waluty, zapotował dzia-
lną lekką wyżycie. Zapewne nie jest tu bez wpływu
spadek franka franc. w związku z którym obawiano
się zmniejszenia kursu. Ponieważ jednak i frank się
nie poprawił, a nazwa marky stał w Zurichu mocno
w nieoptycznych notowaniach, zwycza ta musi się b.
szybko zakończyć.

Table with exchange rates for Kraków, 13 marca. Columns: Currency, Rate. Includes Dolar (9,400.000), Kor. austr. (131), Kor. czeska (271.000), Frank franc. (385.000), N. Jork (9,430-9,425.000), Londyn (40,450.000), Zurich (1,635-1,634.000), Medyolan (408.000), Wiedeń (134 1/2 - 134), Praga (273-274.000).

GIELDA AKCYJNA.

(ST. M.) Zniżka dalej „robi się”. Nie może tu być
oczywiście gwałtownego tempa, ale zawsze spekulacja
potrafi coś nie coś „uszczerknąć” publiczności, która
musi w danej chwili sprzedać swoje papiery. Wice też
zawodowy odkładają jeszcze „pokrycie się” w ak-
cyjach, sprzedanych na „nilimo”, spodziewając się jesz-
cze coś „odkryć” z obecnych kursów.

Table with stock market data for Kraków, 13 marca. Columns: Company Name, Today's Price, Yesterday's Price. Includes Akcje bankowe, Polski Bank Przem., Bank Matopolski, etc.

Akcje Tow. handlowych

Table with stock market data for trade companies. Columns: Company Name, Today's Price, Yesterday's Price. Includes Polskie Tow. Handl., Telshef, Impex, etc.

Akcje Tow. przemysłowych

Table with stock market data for industrial companies. Columns: Company Name, Today's Price, Yesterday's Price. Includes Zieloniewski, Cegleński, Trzebińska, etc.

**Jak młodzież akademicka ukarała
właściciela kawiarni Teatralnej?**

Kraków, 14 marca.
(cz) P. Vorzimmer, właściciel kawiarni „Teatral-
nej” przy ulicy Szpitalnej, kilka dni temu słownie
znieważył paru akademików, zaznaczając, że nie
życzy sobie w przyszłości odwiedzania kawiarni
przez te sfery młodzieży.

W odpowiedzi na to wyzwanie, młodzież akade-
micka Krakowa zainicjowała niezwykły oryginal-
ny i skuteczny „kawał”. Około godziny 6 wie-
czorem do kawiarni weszło około 100 akademików
i zasiadło blisko połowę stolików na sali, zażąda-
wszy wody sodowej. Ządaniu ich nie odmówiono, wi-
zyta ta trwała aż do godziny 11 wieczorem. Znie-
cierpliwiony gospodarz, widząc, że akademicy nie
zamierzają opuścić rychło lokalu — a „goście” —
paskarze odchodzą z powodu braku miejsca — we-

zwał pomocy komisarza policyjnego, który jednak-
owo znalazł wszystko, a specjalnie zachowanie się
akademików w najzupełniejszym porządku i odszedł.
Rad nie rad p. Vorzimmer z akademikami
w pertraktacyach. Młodzież zażądała publicznej saty-
sfakcyi — w formie przeproszenia na sali wobec
gości, zebranej młodzieży akademickiej oraz pism-
nej deklaracyi, co też pan Vorzimmer uczynił.

Nadto p. Vorzimmer zobowiązał się złożyć 300
milionów marek polskich na cele publiczne, a to:
100 milionów marek na R. K. B., 100 milionów na
Instytut przeciwgazowy i 100 milionów na Two
„Rozwoj”.

Po otrzymaniu pełnej satysfakcyi, młodzież akade-
micka opuściła w szyku „gęsim” kawiarnię, zdą-
żając na Rynek.

Table with exchange rates for various currencies. Columns: Currency, Today's Price, Yesterday's Price. Includes Sierstz, Tepege, Polska Nafta, etc.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 13 marca. (PAT.) Waluty. Cyfry w ty-
siącach: Dolar Szwajc. 9.330-9.300, frank złoty
1.308, frank francuski 389-405, rub. złote 1.350-1.300,
funtj ang. 40.325, pożyczka dolarowa 5.700-5.785-5.675,
pożyczka złota 15.000-15.050-15.000, milionowa 950-
910-890.

Czeki: Belgia 334 1/2-337, Holandia 3.500-3.475, Lon-
dyn 40.375-39.550, Nowy Jork 9.350-9.300, Paryż 402-
410, Praga 278.300-284, Szwajcaryja 1.630-1.610, Włochy
339 1/2-336.600.

Akcje. Bank przem. Lond. 2.200, Bank powsz. kred.
350, Bank matopolski 2.750, Bank ziem. kred. Lwów
825-850, Bank zjedn. ziem. pol. 6.000-5.800, Bank Spółek
zabork. Poznań 23.500-23.000, Bank zw. ziemian 750,
Chodorów 23.000, Cegielski 2.350-2.300-2.700-2.750,
Parowozy 1.825-2.000-1.950, Pociąg 6.400-6.050-6.100, Rohn
Zielniński 2.500-2.550-2.450, Suchedniów 7.800, Trzebińska
3.100, Unia 27.000-28.000, Ursus 5.100-5.150-5.110, 4.800, Zie-
leniewski 48.000, Zyrardow 1.505.000-1.500.000,
Cmielów 8.800, Pol. Nafta 2.000-2.150-2.200, Nobel 6.800-
6.600.

GIELDA PARYSKA.

Praga, 12 marca. (PAT.) Dewizy. Amsterdam 131 1/2,
Berlin 800, Chrystyania 438, Kopenhaga 539, Sztokholm
910, Zurich 612 1/2, Londyn 501 i jedna czwarta, Nowy
Jork 325, Wiedeń 502, marki niemieckie 702 1/2, Paryż
141, Włochy 350.

GIELDA PARYSKA.

Paryż, 13 marca. (PAT.) Radio. Otwarcie giełdy.
Londyn 92.50, Nowy Jork 23.13, Belgia 84.50, Hiszpania
287, Włochy 98.50, Szwajcaryja 408, Dania 356, Holandia
800, Norwegia 310, Szwecya 608, Rumunia 1200.

GIELDA LONDYSKA.

Londyn, 13 marca. (PAT.) Radio. Otwarcie giełdy.
Nowy Jork 490.43, Francya 99.25, Belgia 120.75, Włochy
101.25, Szwajcaryja 287 1/2, Hiszpania 328 1/2, Portugalia
165, Holandia 114 i trzy czwarte, Dania 274 i trzy
czwarte, Norwegia 319 1/2, Szwecya 163 1/2, Helensfora
1725, Niemcy 15.00, Austria 304.50, Praga 14850, Ateny
38250, Brazylia 662.

Pierwsza rata pożyczki włoskiej.
(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 marca. (S) W najbliższym czasie
ma wypłynąć do skarbu państwa pierwsza część po-
życzki włoskiej, wynosząca sto kilkadziesiąt milio-
nów lirów.

**2.100 robotników wyrzucono
w Zagłębiu Dąbrowskiem na bruk.**
Niema do tego powodu i rząd nie może tego tolerować.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Dąbrowa Górnicza, 13 marca. (b) Wraz ze stabi-
lizacją marki życie gospodarcze naszego kraju prze-
chodzi ciężki okres. Konieczność powrotu do normal-
nych warunków narzuca przeprowadzenie oszczęd-
ności w administracyjnych przedsiębiorstwach prywa-
tnych i państwowych. Te powody przyczyniają się
do wzrostu liczby bezrobotnych pracowników. Jest-
to największe niebezpieczeństwo, które może oddział-
ić i utrudnić sanację skarbu. Zdałoby się, że w ta-
kich warunkach obowiązkiem obywatelskim i pań-
stwowym jest nie powiększać sztucznie bezrobocia.
Tymczasem w zagłębiu Dąbrowskiem zamknięto du-
że huty Huczyńskiego i 1.600 rodzin robotniczych
znalazły się bez zarobku. Powodem zamknięcia fa-
bryki było to, że robotnicy w pertraktacyach o pod-
wyżkę plac pobili dyrektora Louisa. Czyn karygodny,
ale przecież wystarczyło ukarać tylko tych robotni-

ków, którzy zawiniли.
Jeżeli fabryki dawały deficyt, to należałoby prze-
dewszystkiem ograniczyć koszty wyższej admini-
stracyi, które są zbyt wygórowane. Na cele przed-
siębiorstwa stoi 12 dyrektorów, z których 6 mieszka
w Warszawie, a 6 w Paryżu i pobierają wielomiliona-
rowe placę. Zarząd fabryki powinien dolożyć staran,
ażby fabryki uruchomił. Jeżeli tego nie uczyni,
powinno to zrobić rząd polski.

Również na skutek nieporozumień między „Tow.
sonowieckim” a firmą „Kniohy i Przepelki” zam-
knięto kopalnię „Syrene”, zatrudniająca 500 robotni-
ków. Towarzystwo sonowieckie kopalnię uruchomił
nie chce, a robotnicy cierpią głód. Można by rząd we-
rzał w tą sprawę. 2.100 ludzi bez pracy zupełnie
bez winy i bez potrzeby — to jest niedopuszczalne.

**„Opiekun” Bagińskiego i Wieczorkiewicza
pociągnięty do odpowiedzialności.**
(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 marca. (Z) Prokurator wojskowy
pociągnął do odpowiedzialności komendanta wojsko-
wego więzienia śledczego przy ulicy Dzielnej, pod-
pułkownika Bielakowskiego, z powodu przekroczenia
przez niego regulaminu więziennego, popełnionego
przez to, że bezprawnie przeniósł skazanego na
śmierć, a podobnie jak w więzieniu w Łodzi, w czasie

rozprawy apelacyjnej, por. Bagińskiego i podpor.
Wieczorkiewicza na izbę chorych oraz czynił im
inne ugodnienia.

Ponadto podpułk. Bielakowski podczas rozprawy
obu oskarżonych złożył fałszywe zeznania. Rozpra-
wa przeciw Bagińskiemu i Wieczorkiewiczowi odbe-
dzie się 26 bm.

Szatańska robota Niemiec

celem obdarcia Polski na Zachodzie.

Dąży do rewizji traktatu wersalskiego licząc na Anglię. — Potwornie prowokują Polskę. — Zbrodnicze knowania niemieckie wyświetliła komisja zagraniczna Sejmu.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 marca. (I) Od dwóch dni obraduje sejmowa komisja spraw zagranicznych, na której podniesiono cały szereg najżywością kwestyj z zakresu bieżącej polityki zewnętrznej, a pośrednio i wewnętrznej.

Wielkie wrażenie wywołał świetny referat posłanki Sokolnickiej (Z. L. N.), w którym po raz pierwszy ujęta została na komisji sejmowej w sposób bardzo obszerny, gruntowny i ściśle opracowany t. zw.

SPRAWA NIEMIECKA W POLSCE.

Materiały zebrane przez referentkę, poparte drobiazgowym niemal opracowaniem szczegółów statystycznych, ujawniły w całej jaskrawości podziemną robotę Deutschtumsbundu w Polsce, który z jednej strony, kierowany mógciem i zasilany finansami Berlina, a z drugiej skupiający wszystkich Niemców w Polsce (około organizacji na polu gospodarzem, kulturalnym, oświatowym, sportowym, literackim, muzycznym oraz około rozmaitych zrzeszeń młodzieży i kobiet i t. p.)

proceedzi konsekwentnie i celowo w danych prowincjach zaboru pruskiego robotę zdzierającą wobec państwa polskiego.

Niestety, naw sprawa ta nie mogła się odbyć dyskusja, ponieważ komisja wypowiedziała się w tym kierunku, aby przedtem rząd w osobie ministra spraw zagranicznych wypowiedział się, jakie zajmuje stanowisko tem więcej, że obok antypaństwowej działalności Niemców w Polsce równocześnie rozpoczeli Niemcy a siebie

gwaltowną, nie przebierającą w środkach nagonkę na Polaków przez ekamisyje.

Podkreślono przytem, że w materji tej wpłynęło już szereg wniosków na Sejm, ze strony rozmaitych stronnictw, ale rząd dotychczas milczy, mimo że niebezpieczeństwo niemieckie zaczyna już obecnie zagrażać wiązaniem gmachu państwowego.

Na drugim posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, t. j. dzisiaj uderzył na niemięj groźny alarm poseł śląski Skowronek, który przedstawił zaostrzającą się sytuację na G. Śląsku.

Niemcy aresztują po tamtej stronie masowo naszych rodaków.

rzekomo za to, że należą do organizacji związku powstańczego. Jak wiadomo, działalność tego związku jest czysto humanitarna, gdyż należą doń i ci, którzy

nie brali udziału w powstaniu. Związek ten ma na celu udzielanie pomocy wdowom i sierotom oraz wyszukwanie zaginionych bezrobotnym byłym powstańcom.

Cel tej nagonki jest wyraźny, gdyż bowiem do wysunięcia sprawy G. Śląska przed forum Ligi Narodów. Sytuacja jest tem groźniejsza, że ludność z powodu tej nagonki zniechęca się z dnia na dzień, przez co może utrudnić pozycję naszego rządu.

Bezczelność niemiecka dochodzi do tego stopnia, że

NIEMCY NIEPOKOJĄ LUDNOŚĆ NAWET PO POLSKIEJ STRONIE GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Jako jaskrawy przykład przytacza, iż niedawno w nocy napadnięto na posła Kabisza, mieszkającego tuż przy granicy niemieckiej na G. Śląsku, gdzie Prusacy przyszli do niego ze słowami: „Wynoś się, bo my tu już będziemy okupować tę ziemię“.

Do tej były i prowokacji upoważnia Niemców fakt, iż rządy w Anglii objął Mac Donald, przyczem zabrzmiło równocześnie hasło rewizji traktatu wersalskiego. Skutkiem tego Niemcy głoszą, że pas ziemi aż po Katowice będzie musiał być swrócony Niemcom. Na tem tle dzieją się te prowokacje po polskiej stronie G. Śląska i pod okiem władz polskich.

Poseł Skowronek wyraża obawę, że lada chwila może przyjąć z tego powodu do wybuchu ze strony ludności polskiej, przez co tylko mocą mogłyby wypłynąć na wierzch. Dlatego jest najwzajemny czas, ażeby rząd wystąpił czynnie i wziął się do

bezwzględego wydalania wszystkich Niemców, nie mających prawa pobytu

tylko wówczas może ludność nabyć napowrót zaufanie do swego państwa.

Liga Nar. postępuje w sprawie Kłajpedy nieprawnie.

Powinna tylko poskromić gwałt Litwy z 1920 r. a nie decydować o losie Kłajpedy.

W dalszym ciągu obrad komisji zagranicznej, po omówieniu sprawy niemieckiej, poseł Dąbski złożył referat o Kłajpedzie z powodu alarmujących wieści, jakie zostały ogłoszone dziś w dziennikach przez P. A. T. W referacie tym poseł Dąbski stwierdził, że

POSTĘPOWANIE LIGI NARODÓW W SPRAWIE KŁAJPEDY JEST NAJZŁEPNIEJ NIEPRAWNE I NIEFORMALNE.

Podstawą prawnych stosunków Kłajpedy może być tylko rozstrzygnięcie Rady Ambasadorów z r. 1920, wedle którego to rozstrzygnięcia Kłajpeda została uznana wolnym miastem. Gdy w r. 1923 wbrew temu rozstrzygnięciu Rady Ambasadorów Litwir zbrojnią ręką zajęli Kłajpedę, Rada Ambasadorów zwróciła się tylko po to do Ligi Narodów, aby w myśl § 11. swego statutu interweniowała przeciw pogwałceniu przez Litwę międzynarodowego aktu z r. 1920.

Liga Narodów nie mogła mieszać się do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy,

gdyż los Kłajpedy został już przez odpowiednią instancję załatwiony w r. 1920.

Co się jednak stało? Liga wysłała komisję p. Davisa do Kłajpedy, a ta komisja zamiast zastanawiać się nad sposobem skarcenia Litwy i przywrócenia legalnego stanu rzeczy poczęła się hawic w rozważaniach merytorycznych, co do losu Kłajpedy. P. Davis proponuje jakąś radę portową, w skład której wchodzi 1 Litwin, 1 Kłajpedczyk i 1 delegat Ligi Narodów, opowiada, że transport polski przez Litwę do Kłajpedy będzie b. utrudniony, gdyż Polska znajduje się w stanie niejakiego wojennym z Litwą. Jednym słowem miesza się do rzeczy, o które go nikt nie prosił i

uzurpuje sobie kompetencje, jakich w rzeczywistości nie ma.

Rad aLigi Narodów zamiast zwrócić uwagę za nie stosowne postępowanie p. Davisa, zajmuje się zaś jego projektami.

Pos. Dąbski żądał, by w sprawie tego postępowania aligi, odnośnie do Kłajpedy, wypowiedział się Sejm, a komisja spraw zagranicznych usnała to stanowisko p. Dąbskiego.

Sprawa — jak o tem piszemy na innym miejscu — znalazła też

POTĘŻNE ECHO NA PLENUM SEJMU.

Głos kilkusetgłosowego przedstawicielstwa 30 milionowego państwa wywoła niewątpliwie potężne wrażenie w Genewie, która liczy się nawet z głosem sejmiku w Kownie, wyrażającym imperializm kowieńskiego liliputa w stosunku do Kłajpedy. (Ta uchwała kowieńska przeszła 344 głosami przeciw 6 głosom socjalistów litewskich).

Projekt Davisa

w sprawie konwencji kłajpedkiej.

Genewa. (PAT) Projekt konwencji w sprawie Kłajpedy przyznaje Litwie suwerenność nad Kłajpedą na wymienionych w konwencji następujących warunkach:

Zapewnienie Kłajpedzie autonomii ustawodawczej, prawnej, administracyjnej i finansowej, oraz ochrony mniejszości narodowych zgodnie z deklaracją litewską. Poddani państw obcych korzystając będą z tych samych praw, co poddani litewscy, zarówno w użytkowaniu portu jak i przy zakupie terenów dla celów handlowych. Liga Narodów będzie miała prawo awerszowania pogwałcenia postanowień konwencji.

Rząd Kłajpedy będzie mianowany przez prezyden-

ta Rzeczypospolitej litewskiej. Władzą wykonawczą będzie dyrektorjat, złożony z obywateli Kłajpedy.

Port Kłajpedy jest uważany za mający znaczenie międzynarodowe. Dyrekcja portu składać się będzie z przedstawicieli Litwy, przedstawicieli Kłajpedy oraz obywatelstwa, wyznaczonego przez Ligę Narodów. Obowiązkiem dyrekcji jest zwracanie specjalnej uwagi na interesa ekonomiczne międzynarodowe spe-

Min. spraw zagr., który nie posiada żadnych informacyj.

W związku z referentem posła Dąbskiego o Kłajpedzie ujawniły się na komisji pewne momenty, na które trzeba zwrócić piłą i baczną uwagę, gdyż są one symptomatyczne dla naszych stosunków.

Oto poseł Dąbski zupełnie słusznie domagał się od p. ministra Zamoyskiego, aby udzielił Sejmowi informacji urzędowych o przebiegu narad Ligi Narodów.

P. minister Zamoyski odpowiedział, że informacja żadnych nie posiada prócz depeszy Pata, ogłoszonej przez dzienniki

Na pytanie p. Dąbskiego — wystosowane może w zbyt ostrej formie — dlaczego nasza delegacja nie donosi na czas ministerstwa o tak ważnych wypadkach, skoro to może zrobić dziennikarz, odpowiedział p. minister, że „dziennikarz może dać krótką notatkę, zrobioną na przedce, a delegat państwa musi rzecz zrelacjonować spokojnie i dokładnie (H??).”

Zdaje się, że dla p. ministra Zamoyskiego nowoczesne wynalazki techniczne, jak telegramy i skrowe, telefony itd nie istnieją (I). A podobno mieszkał tak

Ratyfikacja traktatu w Saint Germain i jej motywy.

Z dwudniowych obrad komisji, należy omówić jeszcze sprawę traktatu w Saint Germain, która była przedmiotem rozważań posiedzenia środowego i o której już pokrótce donosiliśmy.

Traktat ten uchwalono ratyfikować. Większość komisji głosowała za ratyfikacją, a mniejszość — w tem Polska partya socjalistyczna — wstrzymała się od głosowania. Ten sam obraz przedstawiał będzie plenum Sejmu w chwili głosowania nad ratyfikacją.

Posel Lieberman, który wyjaśnił stanowisko PPS, stwierdził, że stronnictwo jego nie może głosować za ratyfikacją, ponieważ traktat ten stanowi „magacharta” imperializmu czeskiego, a ponieważ nie ma w nim ani słowa o Polsce.

Jeżeli większość komisji zdecydowała się na głosowanie za traktatem, to pobjęci jej są następujące:

1) Traktat w Saint Germain jest jednym ogniem w łańcuchu traktatów, na których opiera się obecny ład Europy, a więc i niepodległość Polski;

2) Paragraf 91 traktatu w Saint Germain łączy się pośrednio z kwestyą tytułu prawnego, przynależności b. dzielnicy austriackiej do Polski i reguluje formalnie nasz stosunek do Austrii.

Inna rzecz, że znaczenie paragrafu 91 jest dla nas właściwie obojętne.

O przynależności bowiem Małopolski zachodniej nikt nigdy wątpliwości nie miał, a jej przynależność prawna do Polski uznana została implícite przez umowy międzynarodowe odnośnie do graniczeowych z nią terenów, t. j. Cieszyńskiego, Spisza i Orawy.

Jedyną sprawą, w której była wogóle możliwa dyskusja, była sprawa przynależności Małopolski Wschodniej, co do której istniały pewne szczególne zastrzeżenia traktatu wersalskiego.

Decyzja Rady Ambasadorów z marca 1923 r. przegądziła ostatecznie sprawę naszych granic wschodnich i ustaliła prawnie przynależność państwową Małopolski Wschodniej.

Tak samo od o Austrii żyjemy z nią dobrze, składowy sobie wzajemnie wizyty, utrzymujemy konsulatory i poselstwa, zawieramy umowy handlowe i ani we Wiedniu, ani w Warszawie nigdzie głowa nie boli o to, że Polska nie ratyfikowała traktatu w St. Germain.

Mimo wszystko, nie pozostawałoby nam właściwie nic innego, jak ratyfikować traktat, który przecież w praktyce miał dotąd dla nas moc obowiązującą.

Czego żąda Senat od Sejmu?

Senat. (To zdaje się być grubym nieporozumieniem. Red.)

Postanowiono domagać się remediary w ten sposób, ażeby poprawek Senatowi nie referował w Sejmie ten sam poseł, który był pierwotnie referentem danego projektu ustawy. Przy ważniejszych ustawach należy wydawać sprawozdanie drukowane i do ważniejszych poprawek załączać umotywowania.

Warszawa, 13 marca. (Wir). Dziś odbył się konwent seniorów senatu, który wyraził ubolewanie nad tem, że Sejm przechodzi nad uchwałami Senatu do porządku dziennego, przez co zniechęca do pracy.

Senat wyraża zapatrywanie, że przyczyną tego jest sposób, w jaki marszałek Sejmu przeprowadza głosowanie nad zmianami wprowadzonymi przez

Naród polski bronić będzie swych praw w Kłajpedzie!

Jednomyślna uchwała Sejmu domaga się tego od rządu.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 marca. (S) Spokojny bieg dalszego 109 posiedzenia Sejmu poświęconego sprawie odbudowy kraju i ubezpieczenia na wypadek bezrobocia przerwany został wysoce politycznym incydentem, poświęconym sprawie Kłajpedy.

A mianowicie w ustalony już porządek dzienny wstawiono sprawozdanie komisji spraw zagranicznych o wniosku posła Dąbskiego (Wyzwolenie) w sprawie Kłajpedy. Uczynione to zostało w porozumieniu z rządem, żeby tak Sejm, jak i rząd miał sposobność zamianifestowania swego stanowiska w sprawie Kłajpedy w chwili, kiedy sprawa ta rozstrzyga się na terenie Rady Ligi Narodów.

Przebieg posiedzenia był następujący. Izba odesłała w pierwszym czytaniu do komisji ochrony pracy ustawę uzupełniającą dekret komisaryatu naczelnej rady ludowej (b. dzielnicy pruskiej) o organizacji Izba pośrednictwa pracy.

Z kolei Izba po wysłuchaniu przemówień posła Prylucznego (żydowski ludowiec) i Hartlasza (kolo żydowski) odesłała do komisji projekt ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich żydów, będących stałymi mieszkańcami gmin na obszarze b. Królestwa kongresowego. Obaj mówcy z zadowoleniem powitali nową ustawę.

Odbudowa kraju.

Następnie Izba przystąpiła do dalszej rozprawy

Znamienna uchwała w Sejmie w sprawie Kłajpedy.

Na tem obrady przerwano, a Izba przystępuje do wysłuchania sprawozdania posła Dąbskiego, który inuimien komisji dla spraw zagranicznych przedstawił wnioski w sprawie Kłajpedy. Poseł Dąbski raz jeszcze przedstawił historię Kłajpedy, poczem przystąpił do krytycznego omówienia wiadomości z dni ostatnich, a przynajmniej dane o statucie Kłajpedy, opracowanym przez komisję Davisa.

Mówca stwierdza przedewszystkiem, że nie wiemy, czy wiadomości są autentyczne, o ileby jednak były autentyczne, to statut ten sprzeczny jest z uchwałą Rady ambasadorów z dnia 16 lutego 1923, bowiem nie daje on Kłajpedzie autonomii, nie uwzględnia interesów polskich w sprawie portu, nie daje Polsce tranzytu na Niemnie i nie stawia warunków, żeby suwerenność Litwy na obszarze Kłajpedy tylko wówczas została zatwierdzona, o ile Polska uzyska tranzyt przez Niemnie.

Mówca przedstawia do uchwały następującą kompromisową rezolucję:

Sejm zaniepokojony wiadomościami, iż sprawozdanie komisji Rady Ligi Nar. dla spraw Kłajpedy pod przew. Davisa zmierza do uszczuplenia praw przyznanych Polsce przez uchwałę Rady ambas. z dn. 16 II. 1923 wzywa rząd do podjęcia wszelkich kroków, żeby przynajmniej do minimum praw polskich, które przynajmniej wspomniana uchwała, zostało stanowczo i w całości utrzymane:

- autonomia Kłajpedy,
- udział Polki przez jej delegata w komitecie nadzorującym rady portu,
- wolna strefa dla użytku Polski w porcie Kłajpedy,
- równouprawnienie obywateli polskich i litewskich na obszarze Kłajpedy,
- wolna komunikacja wodna, kolejowa, pocztowa i telegraficzna,
- utrzymanie w całej rozciągłości warunków, przewidzianych w protokole dodatkowym do proponowanego przez Radę ambasadorów statutu, zabezpieczającego minimum praw ekonomicznych Polsce.

Rezolucja następująca stwierdza, że

GLÓWNE MOCARSTWA PRZEZ UCHWAŁĘ RADY AMBASADORÓW TYLKO WARUNKOWO PRYZNAŁY LITWIE SUWERENNOŚĆ NAD OBSZAREM KŁAJPEDY,

gdyż uzależniły to od przyjęcia przez Litwę statutu, do którego z najistotniejszych postanowień należy zabezpieczenie gospodarczych interesów polskich i oświadcza:

naruszenie w czemkolwiek wyżej wymienionych praw polskich, godziłoby w najżywniejsze potrzeby gospodarcze Rzeczypospolitej,

w której granicach znajduje się się dwie trzecie dorzeczy Niemna i około 70% eksportu przez port kłajpedzki i czyniłoby takie zatwierdzenie niemożliwym do przyjęcia przez Polskę.

Trzecia wreszcie rezolucja stwierdza, że w przeciwstawieniu do stanowiska Polski, dążącej do utrwalenia pokoju i dobrych stosunków sąsiedzkich polityka rządu litewskiego tak w tej sprawie, jak i w swej całości, a w szczególności przez rozpowszechnianie wiadomości o rzekomym stanie wojennym między Polską a Litwą, wnosi w stosunki na wschodzie Europy ciężki stan niepokojów.

Rząd poczynił już kroki aby zabezpieczyć w Genewie uprawnienia Polski.

Po przemówieniu posła Dąbskiego minister spraw zagranicznych oświadczył:

„Wysoka Izbo! Przymiując do wiadomości imie-

nad projektem ustawy o pomocy państwa na odbudowę. Poseł Matłozz (Z. L. N.) w dłuższym przemówieniu oświadczył się przeciw poprawkom posła Dubrownika (Wyzwolenie), żądającym, żeby pożyczki na odbudowę mogły otrzymywać nie tylko obywatele polscy, lecz osoby zamieszkujejące Polskę. Wiadomo, że przy przeprowadzeniu ustawy chodzić będzie głównie o kresy, a na kresach przedostają się z kordonu ludzie, nie mający z Polską wspólnego, chyba to, że spiskują przeciw jej całości. Mówca podkreśla, że projekt zgłoszony wtedy, gdy u steru rządu była większość polska. Poseł Matłozz przedstawia następnie nadużycia popełniane przez tak zwane biura odbudowy, bądź to z zamiarem wzbogacenia się, bądź to z powodu głupoty tych urzędników. Poseł Lange (Wyzwolenie) krytykuje w ostrych słowach dotychczasowy system odbudowy, przyczem oświadcza się za poprawkami posła Dubrownika, oraz przeciw temu, żeby kredyt na odbudowę udzielano jednokrotnie gospodarczym ponad 400 ha. Świątynie, szkoły i domy ludowe powinny być odbudowane całkowicie na koszt państwa.

Poseł Makówka (Ukrainiec) oświadcza, że klub jego będzie głosował za ustawą, przyczem domaga się koniecznych poprawek. Poseł Silberschein (kolo żydowski) wytyka również błędy dotychczas w odbudowie popełniane.

niem rządu zaproponowane przed chwilą rezolucje, jako miarodajny wyraz opinii społeczeństwa polskiego w sprawach, dotyczących żywotnych interesów państwa, pospieszając stwierdzić, że rząd przedsięwziął wszystkie, będące w jego mocy kroki, żeby należycie zabezpieczyć słuszne uprawnienia Rzeczypospolitej w decyzjach, mających zapas w Genewie. Rząd stoi nadal na stanowisku konieczności efektywnego zagwarantowania Polsce swobodnego i pełnego dostępu do morza z morza w Kłajpedzie, a zarazem wolnego tranzytu przez terytorium Litwy. Równocześnie stwierdza, że

WSELMIE PRÓBY WZNOWIENIA NA TERENIE MIĘDZYKRAJOWYM W JAKIEJKOLWIEK FORMIE SPRAWY WILEŃSKIEJ, SPOTKAJĄ SIĘ Z NAJKATEGORYCZNIJSZYM SPRZECIWIEM ZE STRONY RZĄDU POLSKIEGO, OPARTYM NA FAKCIE BEZSPORNEJ I DEFINITYWNEJ PRZESADZONEJ PRZYNALEŻNOŚCI ZIEMI WILEŃSKIEJ DO POLSKI, OCTATECZNIE I BEZPOWROTNE PRZY-

ZNANEJ PRZEZ MIARODAJNE CZYNNIKI MIĘDZYKRAJOWE.

(Najwidoczniej pan min. Zamoyski wziął do serca to wszystko, co usłyszał rano na komisji izagranicznej i w ciągu dnia potrzebne zarządzenia poczynił. — Red.).

Jednomyślnie przyjęcie rezolucji!

Zapewnienia ministra przyjęto oklaskami w całej Izbie, a rezolucje, przedstawione przez posła Dąbskiego, przyjęto jednomyślnie, co stwierdził oficjalnie marszałek.

Zakończenie obrad nad ustawą o ubezpieczeniach.

Izba przystąpiła następnie do obrad końcowych nad ustawą o ubezpieczeniach na wypadek bezrobocia.

Po szeregu przemówień, które zakończyli kier. min. pracy Simon, wicemin. skarbu Kiernier i referent p. Puchalka (Ch. D.), rozpoczęło głosowanie, przyjmując poszczególne artykuły w brzmieniu ustalonym przez komisję, jedynie do art. 1. przyjęła Izba wniosek posła Puchalki, stwierdzający, iż Rada ministrów na wniosek ministra pracy upoważniona jest do rozciągnięcia przepisów obecnej ustawy również na pracowników biurowych. Przy art. 4 przyjęto poprawkę posła Brzezińskiego, domagającą się, żeby robotnicy, którzy w myśl obowiązującej ustawy są wydalani z pracy, zostali wówczas wykluczani od prawa ubezpieczenia o ile ich wina zostanie stwierdzona przez sąd.

Izba przyjęła następnie artykuł 7. ustalający, iż właściciele zakładów, wstrzymujący ruch lub ograniczający liczbę robotników więcej niż o 10% zatrudnionych, albo ilości dni roboczych o 2 w tygodniu, opłacają nadal państwowemu zakładowi ubezpieczenia całą wkładkę, odpowiadającą wkładce opłacanej ostatnie przed wstrzymaniem czy ograniczeniem ruchu w zakładzie na 3 miesiące od dnia wstrzymania ruchu.

W dalszym ciągu przyjęto poprawkę, iż połowę przypadających na niego opłat skarb państwa może przetrzeć na osady, w których znajdują się większe przedsiębiorstwa przemysłowe i górnicze.

Uchwalono dalej, że do zasiłku mają prawo tylko ci członkowie rodziny, którzy pozostają na wyłącznym utrzymaniu bezrobotnego.

W końcu przyjęto szereg drobnych poprawek do artykułów 13, 26, 27 i 37. Na tem porządek dzienny wyczerpano. Następnego posiedzenia izby odbędzie się jutro.

Układanie ustaw samorządowych.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca. (Wir.) Na zebraniu środkiem w Prezydium Rzeczypospolitej, które było poświęcone, jak donieśliśmy, dyskusji nad projektami ustaw samorządowych, zgłosił dyskusję senator Kasznica, który postawił 5 tez do rozpatrzenia:

- czy ustawa o samorządach ma być ramową, czy też szczegółową;
- rozstrzygnięcie kwestii wprowadzenia gminy zbiorowej, czy jednostkowej, ma być podstawą do rozstrzygnięcia sejmików wojewódzkich;
- konstrukcja pojęcia gromady;
- członkostwo w gminie, 5 rozdział kompetencji o zakresie własnym i zleconym.

33,640.241.24 franków zł. włożono w lutym na podatek majątkowy.

Warszawa, 13 marca. (Wir.) W miesiącu lutym wpłynęło do kas skarbowych z podatku majątkowego z całej Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego 27,957.552'11 fr. złotych.

Województwo śląskie dało 1,550.671'70 franków złotych.

W dyskusji zabierali głos mecenas Konic, senator Zdanowski, starosta poznański Begale, poseł Kiernier, p. Wakar i starosta Gajewski. W ciągu dyskusji przeszło zaprzatowanie o wprowadzenie ustawy szczegółowej, dalej za zdecydowaniem w ustawie tego, jaką ma być gmina zbiorowa, czy jednostkowa, z wyłączeniem 4 stopni samorządu, t. i. do ograniczenia go do trzech instancji, gromada (gmina) jednostkowa lub zbiorowa) powiat i województwo.

Co do czwartej i piątej tezy, poglądy się nalezyły nie wypowiedziały i dyskusję odłożono do następnego środka.

P. Kucharski i zakłady żyrardowskie.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 marca. (Wir.) Dziś przedpołudniem miało się odbyć posiedzenie podkomisji budżetowej dla zbadania gospodarki w zakładach żyrardowskich. Posiedzenie nie przyszło do skutku, dlatego, że zjawili się tylko dwaj referenci podkomisji Pączek (P. P. S.) i Romocki (Ch. D.).

Przybył również zupełnie nieproszony b. minister skarbu Kucharski, który widocznie miał zamiar u-

czestniczyć w obradach podkomisji. Z uwagi na to, że obecnie jednego z członków Sejmu w obradach podkomisji, dotyczącej jego działalności z czasów urzędowania jest niewłaściwa, przyjęto nalezy, że przewodniczący podkomisji anomalnie tu zna, gdy podkomisja zbierze się ponownie na obradę.

Anglia interweniuje w bolszewii o księży katolickich.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“.)

London, 13 marca. (U.) Wiadomość, że papież zwrócił się do Mac Donałda z prośbą o interwencję w sprawie więzionej w Rosji archybiskupa Cieplaka i 12-tu kapłanów katolickich, potwierdza się w

komunikacie prasowym. Komunikat ten donosi następnie, że rząd angielski poczynił już w tej sprawie u rządu sowieckiego odpowiednia kroki.

KURYER SPORTOWY.

Dookoła Olimpiady.

„Wioska Olimpijska” w Colombes i „miasto olimpijskie” w Park de Prince są na ukończonym. Przewidzianym jest ulokowanie tam 1000 sportowców. Kwatery będą jednopokojowe, w barakach z drzewa i cementu i posiadają będą wspólną łaźnię, fryzjerynię, wielką restaurację, bibliotekę, pocztę i kantar wymiany. Zgłoszenia kwaterunkowe przyjmuje Services officiels du logement du Comité Olympique Français, Paryż, 19 Boulevard Haussmann. Angielscy lekkoatleci rozpoczęli przygotowywanie treningu w Londynie w halach Crystale Palace i White City. Treningi odbywają się pod kierownictwem Harry Andrewsa. Finlandy interesuje się nieznacznie swoją ekspedycją olimpijską. W Haspamok postanowiła powołać firmę urzędniczą dla fińskich zawodników w Paryżu zakład kąpielowy, w którym 100 sportowców będzie mogło codziennie zażywać kąpiele.

Bieg na 400 m. prowadzić będzie tylko w jednej krzywiźnie, która rozpoczyna się po 125 metrze. Poza tym bieg prowadzi w linii prostej. Na kosztą treningu wyznaczył angielski komitet olimpijski swoim kolozom 1000 funtów. Holz, były mistrz niemiecki w dziesięcioboju objął trening hiszpańskich lekkoatletów. Hannes Kolehmainen, Finlandczyk, znany rekordzista i zwycięzca biegu maratońskiego Olimpiady w r. 1920, będzie i w tym roku w tym biegu startował. W innych biegach startować będą Nurmi i Ritola. Ritola — zarazem mistrz Ameryki w biegu na 10 mil. — stanie do zawodów na 5000 i 10.000 metrów, oraz w biegu sztafetowym na 3000 m. Ameryka wyśle na Olimpiadę tylko drugi garnitur tenisowy. Zarówno Johnston, jak i Filden do Paryża wyjechać nie będą mogli. Drużyna Ameryki wobec tego składać się prawdopodobnie będzie z następujących tenisistów: Richardo, Hunter, Williams i Wachburn i dla gry podwójnej bracia Frank i Kinsey. W grze par upadała Mrs. Molla Mallory—Bjurstedt, która jako urodzona Norweska, nie może startować w barwach Ameryki. Norweski komitet olimpijski zgłosił już p. Mallory jako swoją reprezentantkę. W dniach 13, 14 i 15 lipca odbędzie się w Paryżu międzynarodowy Kongres prasy sportowej: Przewodnictwo objął wysoki komisarz ministerstwa wojny p. Henry Pele. Argentyna — z powodu rozłamu w lonie związku football, — nie wysłała na Olimpiadę drużyny piłkarskiej. Przystępny skład olimpijskiej drużyny football. Czech będzie następujący: Hochmann (Sparta); Hojer (Sparta); Steiner (Sparta); Kača (Sparta); Cerven (Sparta); Sedlacek (Sparta); Rehak (Meteor); Czapek (Slavia); Dvorczacek (Sparta); Simonek (Sparta).

Dia Ratunkowego Komitetu Biskup. Janowa Zawiąska 10 mil., 1. P. Kraków 10 kr. czes. 1 lei rum. **Na Wykup kościoła Św. Agnieszki** Urząd pocztowy Brzesko Nowe 1 mil.

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
TOW. AKC.
(DAWNIEJ MAX FALCK I SKA)
w GRUDZIĄDZU
CEGLIENIA MECHANICZNA
FABRYKA DACHÓWEK

POLECAMY NATURALNO-CZERWONEGO KOLORU DACHÓWKI **KARPIOWA ŻŁOBIONA I RZYMSKA**
zupelnie trwałą i odporną na wszelkie wpływy atmosferyczne oraz pierwszorzędną czerwono-zieloną maszynową, licówką i dachówką różnych formatów.

Lokale

LOKAL zaraz odstąpię na składy lub pracownie. Podgórce, Plac Zgody 14, Właściciel. 3792

MIESZKANIE do wynajęcia od października za 3-ch letnim czynszem. Wiadomość Dyr. Dobrzański, Filaryńska 58, między 12-3 g. 3795

DWIE akademicki zapłaca dobrze za pokój w śródmieściu na trzy miesiące. Zgłoszenia „Ruch” Szepepańska 8, pod „Dolary”. 3828

ZA POKÓJ bez mebli dam 50 lub więcej milionów. — Szlak 49, Cieszyński, niedz. 3-5. 3834

DWA bardzo piękne konie dam za 2 pokoje z kuchnią na parterze z osobnym wejściem w śródmieściu Krakowa. Zgłoszenia listowne do Adm. Kurjera sub. „Płacka konie”. 3855

MIESZKANIE 6-pokojowe lub 2 mniejsze otrzyma na 10 lat bez czynszu, kto pokryje koszt nadbudowy III piętra małej kamienicy blisko ulicy Sławkowskiej. Budowa potrwa 2 miesiące. Zgłoszenia pod „Dobry interes” biur ogłoszeń Kurjera, Jagiellońska 7. 3854

Nauka i wychowanie

STENOGRAFII listowne wyucza szybko, jak najeńsz. Kładnie Instytut stenograficzny, Warszawa, Mokołowska 39. Opłata 20 milionów dwoma ratami. 3760

ZARZĄD kursów maturalnych „Wiedza” — Kraków, Studenka 14, zawiadania interesowanych, że po zsumowaniu pierwszego kompletu nauk stenografii i języka francuskiego, otrzyma z dniem 15 bm. nowy komplet (kurs wyższy). 3831

UNIEWAZNIAM dokument wojskowy skradziony w dniu 1 stycznia 1924 r., a wydany przez P. K. U. w Brześciu n. B. Stanisław Matysiak, Halenów, p. Biła-Bielsko. 3823

POSZUKUJE dzierżawcy kasyna oficerskiego lub urzędniczego, posiadam bilard karambolowy, kilkunastu kłowników, bez względu na fachowość. Łaskawo zgłoszenia pod Z. Kowalski, Kraśnik. 3846

ZAKŁAD kupna i sprzedaży, Any 4, przyjmuje w komis gardedobre, rzeczy antyczne, meble itp. 3805

POSZUKIWANY kapitał 30 miliardów Mkp. w 10 udziałach do uruchomienia banku rentownego przedsięwzięcia. Zgłoszenia: Inż. Michałski, — Kraków, ul. Szwajcarska 8, II p. od 6-6 popołudniu. 3855

SKRADZIONA książka wojskowa, wysłana przez P. K. U. Szanok i dołączona cywilnie na nazwisko Ignacy Zajdel unieważniam. 3819

PANI, która 11 marca kupiła kilkunastu firmie „Ostoję” chce się tamże zgłosić. 3811

ZGUBIONO książkę wojskową na nazwisko Kuperman false Wasserberg, wystawio na w P. K. U. Wadowiec, która unieważnia się. 3800

ZAGNIONY wilecz do odebrania: ul. Piastowska, Wille Łobzowlanka. 3804

ZGUBIONO portfel z papierami wojskowymi i fotografiami na nazwisko Andrzej Maszcak, łaskawy znalazca zechce oddać za odpowiednim wynagrodzeniem — Kollataja 14, w parterze. 3800

L. 1203/OBK.

OGŁOSZENIE.

Kierownictwo Rejonu Inż. Sap., Kraków, Plac Magdaleny L. 2, III p., przyjmie od dnia 1/4 b. r. jednego rutynowanego technika w charakterze kontr. urz. cyw. XI. kat. płacy.

Ostemplowane podania i uwierzytelnione odprisy świadectw należy wnosić do 20-go marca 1924 r. pod powyższym adresem.

Kierownik Rejonu Inż. Sap., Kraków. Podpis nieczytelny.

L: 3805/24.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Dnia 21-go marca 1924 r. o godz. 10-tej przed poł. odbędzie się w Urzędzie skarbowym akcyz i monopolów w Cieszynie ustny przetarg 149 beczek żelaznych i 123 beczek drewnianych o pojemności 400 l, 600—700 l.

Ogólna cena wywoławcza na wszystkie beczki wynosi około 12 miliardów marek. — Wadium 10%. — Blizsze warunki wedle ustnej informacji w dniu przetargu.

Dr. Tychowski m. p
Nacz. Urzędu skarbowego Akcyz i Monop. w Cieszynie.

PRZYSTAPIE jako udziałowiec z kapitałem od 8-10 tysięcy dolarów do kilku solidnych przedsiębiorstw w dziedzinie interesów finansowych, lub nabeđe je na własność. Wiadomość pod: „Przemysłowiec” do Reklamy Prasowej, Lwów, Chrobregożyńska 7. 2977

CZYSZCZENIE okien, wstawianie, zapuszczanie oraz frotowanie posiadzek wyciżnienie zakładu czyszczenia — „Artur” ul. Gołębia 1. 8. II. p. of. 3633

KRAWIEC damski Wolf Hackel przeniósł pracownię z Placu Dominikańskiego 1, na ul. Skawińska 13, I p. 3840

ZGUBIONO złoty zegarek z branzoletką w drodze z ulicy Grodzkiej do Sukiennic, w czwartek o godzinie 8-15 rano. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za sowitem wynagrodzeniem przy ul. Grodzkiej 18 III. p. 3837

WIOSNA! WIOSNA! WIOSNA!

NAJLEPSZE NASIONA

ROLNE, WARZYWNE I KWIATOWE

poleca:

SKŁAD „ZAGON” Spółka z ogr. por. W KRAKOWIE, BASZTOWA L. 17.

Na żądanie wysyłamy cenniki opłatnie.

597

Drobnym zbieraczom **PLACIMY** Drobnym zbieraczom

za mosiądz od Mkp. 800.000 do 1,200.000 za 1 kg.

za bronz 1,200.000 „ 1 „

za miedz 1,600.000 „ 2,000.000 „ 1 „

„ZELIWO”, KRAKÓW
ULICA ZWIERZYNIĘCKA 35. 596

Stenotypistka

szybko stenografująca po polsku, rutynowana buchalterka z praktyką poszukiwana. 583

Zgłoszenia pod „Stenotypistka-buchalterka” do Biura ogłoszeń Słattera, Kraków, Rynek 8.

Gmina miasta Tarnowa zamierza z dniem 1 kwietnia b. r. **wydzierżawić** **Miejski Tramwaj elektryczny** Szczegółowych Informacji udzieli Tymczasowy Zarząd miasta. 584

Poszukuję do wynajęcia magazynu marmowanego obok toru kolejowego w Krakowie.

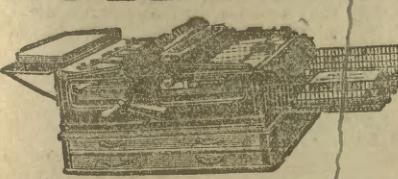
Zgłoszenia pismem 585 „Ruch”, Kraków, Szepepańska 9 pod „PRACA”.

BENZYNE i automobiloną i produkta naftowe dostarcza Towarzystwo Handlowo Kredytowe w Borysławiu. 581

NA SEZON WIOSENNY POLECA FIRMA L. KORALL, Grodzka 9

bogato zapaszoną magazyn konfekcji dziecięcej i damskiej, jakoteż kamizelki, swetry, garnitury dziecięce, ponocchy damskie i dziecięce. Towar szanowny i krajowy. Również własne prasownie na zamówienie. 595

ROEDERTAL



biurowa maszyna do drukowania

drukuję barwą i typami wszelkie gatunki druków.

Proszę zażądać prospekt! **ZASTĘPSTWO GENERALNE NA POLSKĘ: W. FROELICH (Bracia Hohn) Bielsko.** 380

25% niżej cennika PŁASZCZE, KOSTYUMY, SUKNIE wykonuje **A. Miś, Kraków, Szpitalna 17. I. p.** Pierwszorządne siły fachowe.

Niebywała okazja dla pp. Szewców!

Pierwszorządne zagraniczne urządzenie maszynowe dla przedsiębiorców pp. Majstrów.

1) Maszyna do szycia podszew, 2) maszyna do wbijania kółków, 3) maszyna do sztanowania obcasów i podszew. 601

Maszyny są nowe i jeszcze nie używane. Upraszają się pp. Reflektentów o szybkie zdecydowanie się.

Adres: Józef Cichos, gm. Plece, powiat Rybnik (Górny Śląsk).

FABRYKA CZEKOLADY A. PIASECKI I SP. AKC. w KRAKOWIE poleca swe wyroby

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Kto zamierza nabyć solidną MASZYNĘ DO PISANIA ten kupi tylko:

Orzeł

Najlepsza

najtrwalsza, najtańsza. Proszę żądać prospektów od reprezentacji **W. Froelich, A. Hohn, Bielsko.** Tel. int. 870/8. 294

Praga

AUTOMOBILE

WOLSKA 6

GENERALNE ZASTĘPSTWO NA MAŁOPOLSKĘ I ŚLĄSK

TELEFON NR. 1101.

Praga

Wolne posady

POTRZEBNY prawnik — z długoletnią praktyką w fabrykach płytek azbesto-cementowych, dokładnie obeznany z wyrobem i maszynami według systemu Hatscheka. Zgłoszenia i odpisy świadectw nadsyłać do cmentowni „Górka” — p. Trzebinia. 3535

PODLEŚNICZY z niższym egzaminem, dobrze polonczy — poszukiwany przez. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. Odpisów świadectw nie zwraca się. Zarząd dóbr Nadby-Wojtynie p. w miejsc. pow. Sambor. 3532

POTRZEBNA rutynowana kasyerka — Reprezentacja Browaru Okocimskiego, św. Jana 5. Oferty pisemne. 3455

LEKARZA (ke) dentystę — poszukuje się na prowincję zaraz. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Zgodność”. 3539

ZDOLNEGO czeladnika szewskiego na robotę damską i męską przyjmie zaraz. Praca stała. Mazowiecka 71. 3575

PANIENKĘ do zajęcia się dziećmi i domem przyjmie zaraz. M. Kuligowa, Tarnów, Krakowska 2. 3677

POMOCNIK handlowy — z działu korzenno-ślazianki zleca się zaraz. J. Kulig Tarnów, Krakowska 2. 3678

MŁODY, zdolny pomocnik z działu korzenno-ślaziankowego potrzebny. Zgłoszenia: Stanisławów, Kazimierz Schweiser. 3585

POTRZEBNA jest na wiedeńską służącą z krawczywą, białym szwycem i znajomością gospodarstwa domowego. Zgłoszenia: Karczmarza Okocim, Małopolska. 3575

LEŚNICZEGO rewizyjnego z egzaminami państwowymi wymagana fachowa znajomość tartarostwa, poszukuje od zaraz. Zarząd Dóbr Stany p. Bojanów. Zgłoszenia tylko z poważanymi referencjami i odpisami świadectw. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 3530

POSZUKUJE się młodego zdolnego ogrodnika, obecnego gruntownie z ogrodnem warszawskim, owocowym i parkiem — oraz kwiatostanem gruntownym i cieplarnianym. Oferty z odpisami świadectw nadsyłać do: poczta 2. Zawiercie — skrzynka 33. 3542

OGRODNIK znający lokalną potrzebny na stół od 1 kwietnia. Świadectwa i warunki przysłać: Turmawiec w Działoszyc. Świadectw nie odda się. 3526

CZELADNIKA krawieckiego na duże sztuki poszukuje od zaraz, reflektuje tylko na pierwszorzędnym sity, praca stała. Fr. Cisłak, Król. Huta, Chłobrego 20, G. Śl. 3521

DOBRE gotująca i znająca się na uprawie ogrodu potrzebna do samodzielnego pans. „Styl” w Bieczu. 3518

POSZUKUJE się służącego do rękawienia i wożenia pałków. Zgłoszenia do firmy Warm i Herzog, Grodzka 42. 3552

KILKA prasowatek do prasowania odzieży (nie białej) poszukuje firma Teza, Kraków, Czarnowiełska 72. 3553

POSZUKUJE intel. osoby do ekspedycji ze znajomością języka niemieckiego i pisania na maszynie. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Commerce”. 3519

POSZUKUJE się rutynowej ekspedientki do sklepu ekwierniczego. Zgłoszenia osobiste do Sklepu Małopolskiej Fabryki Cukrów — ul. Starowińska 1. 3508

POCZĄTKUJĄCA panienka z uczelnią rodziny z ładnym charakterem pisma, jako biużalistkę poszukuje się zaraz. Pożądana znajomość maszyn do pisania oraz książek. Zgłoszenia pisemne z dokładnym życiorysem pod „Perlamerya S. P.” do Adm. Kurjera. 3536

PANIENKĘ początkującą z latyną chłamtarnię pisma, piszącą na maszynie, z niezłej rodziny, poszukuje się od zaraz do biura. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „K. B. 1515”. 3509

POTRZEBNY chłopiec — z początkami praktyki piekarskiej. Zgłoszenia: Fielkarnia ul. Lenartowicza 7. 3536

PANNY do ekspedycji w Bazar Amerykański, Grodzka 50. 3539

FRZYERSKIEGO pomocnika poszukuje od 1 kwietnia. — Adolf Weinberger, Wieleńka. 3541

PRZYJMĘ pierwszorzędnego uzdolnionego krawczywnie — Vetemot, Kraków, Św. Teresy 8. 3529

ZDOLNYCH krawców damskich przyjmie zaraz Józef Kumala, Szczepańska 11. 3530

AGENTÓW (br.) wprowadzonych w sklepach kolonialnych w Krakowie poszukuje na dobrych warunkach — Reprezentacja, Pabia 8. 3528

CHŁOPCĘ lub panienkę, znających (ca) dokładnie rybnictwo — potrzebny (na) — Zakład rybniczy Kraków, Florjańska 44. 3535

PRACZYNIANTKA (ke), handlowa, wykwalifikowana, przyjmie Zajączek, Lanosy — Kraków, Zgłoszenia 3-7. 3538

KILKUCZARki zdolne na dobrych warunkach poszukiwane. Zgłoszenia przyjmie z grzesznością farbiarza A. Szarkowskiego — Karmelicka 18. 3556

WYTWÓRNIA Obuwia — Florjańska 29, przyjmie Filiknastu zdolnych czeladników na roboty sztywne i półciężkie (damskie i męskie). 3585

POSZUKUJĄ

DOKTOR praw, młody i energiczny, kilkunastu emodielny buchalter obejmie odpowiedzialność posadę w jednej z poważnych instytucji handlowych lub bankowych w Polsce. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Dr. M. C.” 3598

TECHNIK bud. długoletnia wszechstronna praktyka, energiczny kierownik, znający budownictwo wiejskie i drzewne, przyjmie posadę w przyszłości drzewnym, zarządzący dóbr, większym tartaku, przedsiębiorstwa bud. w Kongresowce lub Malopolsce. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Budownictwo”. 3521

ASPIRANTKA farmacji — z roczną praktyką (zd.) poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Zdolna”. 3545

INŻYNIER chemik, młody, kawaler, z praktyką fabryczną poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Chemik W. Z.” 3523

URZĘDNIK biurowy, biuły ekspedient, posiadający praktykę biurową i raz dokładną znajomość ta-dowania drzewa do transportu, poszukuje posady. — Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Ekspedient”. 3513

ROLNIK praktyczny poszukuje posady od 1-go kwietnia na ordynary. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Mieczysław”. 3502

OGRODNIK z długoletnią praktyką, znający się we wszystkich działach ogrodnictwa, specjalista prowadzenia kalendarów na większą skalę i prowadzenie szkółki. Adres pod „Ogrodnik, ogrodnik w Tarnowie”. 3520

BUCHALTER bilansista — biegły w pisaniu na maszynie z długoletnią praktyką w wielkich przedsiębiorstwach z pierwszorzędnymi świadectwami poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Bilansista” do Biura Statera, Rynek 8. 3545

KUCHARZ ogrodnik w obu fachach wszechstronnie obznajomy, świadectwa cenne, poszukuje zaraz lub od 1-go kwietnia posady ordynary. Zgłoszenia: Gdów koło Wieliczki, na poczcie pod „Wiosna”. 3544

PANIENKA władająca jęz. polskim i niemieckim, grająca na fortep. przyjmie posadę jako pomoc dla pani i domu lub do szkoła. Posadę może zaraz objąć. Łask. zgłoszenia uprasza pod „W. S.” do Biura „Prasa” Kraków, Karmelicka 10. 3533

MŁODY meloniarz, bardzo inteligentny — niedzwierżony, zdolny i solidny, władający kilkoma językami, energiczny i fizycznie silny, znający zarządca — przyjmie jakikolwiek posadę, może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia pisemne pod „Tenidor 33” do Adm. Kurjera. 3557

LEŚNICZY, Ślązak, żonaty, bezdzietny, — z ukończoną szkołą lasową i egzaminem państwowym, długoletnią praktyką, poszukuje posady od 1 kwietnia lub 1 maja. Łaskawe zgłoszenia listownie skierować do Adm. Kurjera pod „Energię”. 3535

PANNA inteligentna poszukuje posady do sklepu jako ekspedientka — lub do kasy ewentualnie jako gospodyni do prywatnego lub interesu najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia pod „Hall” na 88” biuro ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska 7. 3288

BUCHALTER z kilkunastu praktyką bankową, młody i energiczny, wład. jęz. niemieckim i rosyjskim, ekonomicznych wymagań, poszukuje odpowiedniej posady. Może być również kasyerem lub inkasentem. Łaskawe oferty pisemne do „Buchen” przy rury sub „Buchalter 3501” 3501

ZDZEMOHLIZOWANY sierzant rachunkowy, manipulant kancelaryjny, lat 23 — szuka jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Chłankowice H.” 3512

HEADCA, Ślązak, kawaler, lat 35, ze szkołą rolniczą i dłuższą praktyką energiczny i pilny rolnik, poszukuje posady od zaraz. — Zgłoszenia „Pily rolnik” — Biuro „Krasickiej, Kraków, Gołębia 16. 3584

EGZAMINOWANY maszynista słuszny maszynowy — naukowo zmienny, tartak, wstawiamy maszynę parową, motory gazowe. Poszukuje posady. Zgłoszenia listownie Władysława Drożdżyna — Kraków, Posadzka 23. 3577

Kupno

MASZYNA do sycenia używana wszelkiego rodzaju — kupno i sprzedaż Kriech Kraków, Plac Nowy 9. 3566

KUPIEMY stare żelazo, oraz cynk, miedź i mosiądz, okazmy najwyższe ceny. — „Skala” Dom towarowy dla przemysłu rolniczego i technicznego. Spółka z ogr. odpow. Kraków, Bracka 13. 3543

KUPIE wille lub pensjonat w Krynicu lub Zakopanem, podaje rozmiar i warunki sprzedaży pisemnie. — „Krynicza 44” do Adm. Kurjera. 3510

KUPIJE garderobę męską używaną, mundury wojskowe i bucki. Zawiadomienie kartką lub usnie: Dorowolski, Kraków, Mikołajska 10. 3581

KUPIJE garderobę męską używaną, zawiadomienie poszukiwa lub usne Bohmans, Kraków, Szewska 22. 3582

SEKRETARZYK lub biurowy starożytny oraz sztywny Krakowski kupie nacychiasm. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Starożytny”. 3507

Sprzedaż

MASZYNA parowa Ringhofer 120 KM, stojąca Compound rozdziel przy systemie Wolla kompletna mała używana, motor benzynowy Warcholowski 25 KM, stojący, jazolet transmisyj, łoża pasowe dostarczy firma Rühner, Kraków, Mogińska 10. 3597

PARCELA budowlana około 150 sążni o dwóch frontach, w dołnym położeniu w Krakowie tania do sprzedania. Wiadomość: Dyr. Dobrzański, Florjańska 55, między 12-9 godz. 3576

FORTEPIAN krótki „Stingl” prawie nowy okazujący do sprzedania. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Stingl”. 3530

ULTRAMARNE hurtownie w dowolnych ilościach poleca Sika Ake, Bracia Rolniczy, Kraków, Florjańska 12. 3581

DO SPRZEDANIA maszyna Sauerz męski i damski. Szewska 10. 3545

MYDŁO hurtownie w dowolnych ilościach poleca Sika Ake, Bracia Rolniczy, Florjańska 27. 3582

SPRZEDA rewolwer mały łuski teatralna, pantofelki nowe aksamit Nr. 95 Rakowicka 4, dozorca domu. 3527

PT. FILATELIST Michla nowy katalog Europry wyceniony w złotych markach ukazuje się z początkiem kwietnia. Należność około 4 fr. walor. Zamówienia wraz z przedpłatą przyjmują: Firm „Świat Filatelijczy” Sp. z ogr. odpow. w Krakowie, pl. W.W. Świtych 1, I p. 3586

ANTYCZNA szafa i komoda oraz używany garnitur salonowy okazyjnie do sprzedania. Radziwiłłowska 6, III. piętro, na prawo, od II do 4-tej. 3575

UWAGA! Zapewniająca czytelnicy na każdy bez wszelkiej umiędzioszczy, kto otrzymuje sobie swobodnie na prowinicy. Wzory kute (szablony) do wszelkich haftów sprzedają: „Złoty” — Zakład rybniczy, Kraków, Florjańska 44. Przyjmują także wzory do przekuwania. 3590

TRZY KILOMETRY od stacji Bórk — Chlebówce, (na szlaku Lwów—Chodorów), Chlebówce wielkie w centrum wsi, dworzek 14 miejsc, dom mieszkalny, piętrowy, izb i zabudowania gospodarcze, natychmiast do sprzedania i objęcia. Cena równowartość dolarów amerykańskich. Informacji udziela p. Dr. Aleksander Rittermann w Stanisławowie. 3516

BUDŁOG francuski sukna w pierwszym roku czarna z białymi latami, z rowdowem, z rak przyruchach do sprzedania. Wysokość 25 cm. Bardzo ładna i rasowa. Zgłoszenia należy przysłać pod adresem: Katowice — sbrtyka poczta 243. 3524

MŁOT powitrzny bardzo mało używany, ogólna waga 5,200 klg. zaraz do sprzedania. K. Rydarowski, Gorlice ul. Polna. 3539

NA SPRZEDAŻ 3 piętrowa kamienica w Król. Hucie, Górny Śląsk, z parcelą na 3 kamienice, sklep i pomieszczenia, zaraz do objęcia, do sprzedania zaraz. Zgłoszenia J. Ogrodowski, Król. Huta, ul. Hajducka 85. 3594

DWA samochody ciężarowe, marki N. A. G., używane, lecz bardzo dobrze utrzymanie, z napędem łańcuchowym. Bardzo ładny, 45 KM, 3,000 klg. nośności, są na sprzedaż. Łaskawe oferty z zapożyczeniem ceny, uwrassa się składać pod „3691” do Adm. Kurjera. 3591

ZA DARMO 2 litry ługu do prania, mycia podłóg itp. przy kupnie 2 kawalków mydła „Płóciak” pełno procentowego za Mk. 2,000,000, dla odsprzedawców większy rabat u firmy M. Paździóra, Kraków, Zwierzyniecka 23. 364

OKAZYJA! Spiesz do firmy M. Paździóra, Kraków, Zwierzyniecka 23, — dostaniecie garnitur z 3 sztuk garnków emaliowanych amerykańskich 1 1/2, 2, 3, litry tylko za Mp. 12,500,000. 3542

DO SPRZEDANIA dom parterowy z wolnym mieszkaniem 4-ry pokoje, kuchnia, przedpokój oraz oficyna z orzodkami, nadającym się na budowę fabryki, 2 mluny od stacji kolejowej, 50 km. od Krakowa. — Zgłoszenia: Hurtownia tytoniu Brzesko. 3569

KILIMY i dywany gotowe na zamówienia i na raty sprzedaje „Białina kilimów i dywanów” Kazimierz Wielkiego 52, Kraków. 3562

ZARZĄD dóbr Adama Br. Potockiego w Odrowie (p. Odrowo) nadającym się na drau bei Zauchtel), czeski Śląsk, poczta i stacja kolejowa w miejscem) ma do sprzedania wyborowe nasienie siewnika, własnej produkcji, o ile zapas starczy, po cenie 50 kr. czeski, po 1 kr. loco Odrowa. Administracja dóbr Br. Potockich w Krzeszowicach. 3533

MEBLE, fortepian, pianino używane, sprzedaje i kupuje Nadel, Wielopole 22. 347

DO SPRZEDANIA pies-wilk dwuletni, piękny okaz syberyjski, rasowy. — Cena 150 zł. W. Gładak, Gładakowa 2-giej do 3-iej Straszewskiego 24, III. p. drzwi nr. 5. 3459

ROWERY, gumy rowerowe i motocykle. Cześć sklepów we do rowerów i motocykli. Wszyska poczta odwrotna. poleca Firma J. Kullanda W. Kullanda, Kraków, ul. Długa H. 3515

WILCZERA czarna, tresowana, rocznego sprzedaje przybywającym poza Krakowem. Zgłoszenia listownie do Adm. Kurjera pod „Wilczur”. 3525

BANKI na mleko, wórkowi oraz różne przyrządy do mleczarni najtaniej można nabyci u firmy Hochman, Kraków, Starowińska 35. 3545

PLASZCZE gumowe zagranicznego wyrobu różnych gatunków. Śladzianiec A. Nussbaum, Kraków, Działowska 43. 3541

WILLE w Szczawnicy o 34 kilobach z pensjonatem zamieniam na kamienicę w Krakowie z wolnym mieszkaniem lub szeregiem. Wiadomości przyjmie Weber, Folicyanek 11. 3511

MOTORY elektryczne prądu zmiennego okazują do sprzedania 3x220 Volt, 12 K. Ganz nowy w opakowaniu 3x115 Volt, 50 amperów, mało używany A. E. G. 3 K. M. Wiadomości: Franciszek Richter, Kraków IX, ul. Turcka, 3575

WYJĘDĘ za mąż za młodego, na wysokim stanowisku do 35 lat, może być wia-wieloletni, na języku, który ma zapewnioną przyszłość, posiadającym młodocia, zdrowie i urodę. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Albina”. 3578

Matrymonialne

WYJĘDĘ za mąż za młodego, na wysokim stanowisku do 35 lat, może być wia-wieloletni, na języku, który ma zapewnioną przyszłość, posiadającym młodocia, zdrowie i urodę. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Albina”. 3578

WDOWIEC lat 34, przystojny, inteligentny, o dobrej duszy, posiadający umiędzioszczy, osobą bogatą i sympatyczną do lat 40, Łaskawe zgłoszenia listownie, które ma do możność wyszukania stałej posady. Miejscowość obojętna, zgłoszenia przysłać W. U. Kosłowski, Nowy Sącz. 3517

INŻYNIER komunikacji lat 40, sympatyczny, ożeni się z osobą bogatą i sympatyczną do lat 40, Łaskawe zgłoszenia listownie, które ma do możność wyszukania stałej posady. Miejscowość obojętna, zgłoszenia przysłać W. U. Kosłowski, Nowy Sącz. 3517

INŻYNIER komunikacji lat 40, sympatyczny, ożeni się z osobą bogatą i sympatyczną do lat 40, Łaskawe zgłoszenia listownie, które ma do możność wyszukania stałej posady. Miejscowość obojętna, zgłoszenia przysłać W. U. Kosłowski, Nowy Sącz. 3517

INŻYNIER komunikacji lat 40, sympatyczny, ożeni się z osobą bogatą i sympatyczną do lat 40, Łaskawe zgłoszenia listownie, które ma do możność wyszukania stałej posady. Miejscowość obojętna, zgłoszenia przysłać W. U. Kosłowski, Nowy Sącz. 3517

Lokale

MALY LOKAL fabryczny, kuchenia i wydzierżawia, ewentualnie przyjąć lokala z budynkiem fabrycznym do dobrze prosperującej firmy. Wiadomość listownie pod adresem „Sporting” Kraków, ul. Filipa 15. 3522

DO SPRZEDANIA sklep ulistnowe do adm. Kurjera pod „Stella”. 3547

WIEKSY kantor (sklep) i kuchenia w aln. pokoju na I. piętrze, tudzież, kuchenia na biura w centrum Lwowa zaraz do wynajęcia. Listy Biuro dzienników Sokółowskiego, Lwów, Jagiellońska 17, p. „F. P.” 3538

MIESZKANIE 2, 3, 4 pokojowe z komfortem od 1-go stycznia do wynajęcia. Czyszyz za 3 lata od 500-1150 dolarów. Loretańska 3, parter na prawo. 3550

MIESZKANIE trzykondyżowe, komfort z powodu wyjątku natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia pisemne pod „Wyjazd 1350” do Adm. Kurjera. 3506

JUGOSŁOWIANIN poszukuje 1 pokoju kawalerskiego, czynsz obojętny. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Jugosłowianin”. 3591

WYNAJME 2 pokoje i kuchnię katolików. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Uczelność 1000”. 3589

POKÓJ wspólny z utrzymaniem dla pana do wynajęcia. Sobieskiego 5, I p. 3538

POKÓJ poszukuje kawaler w okolicach Zwierzynieckiej, Wolskiej, Ryńska. — Zgłoszenia obojętne. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Jotzet”. 3594

ZIEMSKI BANK KRAKOWSKI

PRZYJMUJE SUBSKRYPCJE NA BANK POLSKI

WKLADY W OBOJBYCH WALUTACH

PROCENTA OD WKLADÓW WEDLE UMOWY.

523

PROCENTA OD WKLADÓW WEDLE UMOWY.